

# Katedra Socjologii i Antropologii Obyczajów i Prawa Instytut Stosowanych Nauk Społecznych Uniwersytet Warszawski

## WOLONTARIATY BADAWCZE (2014)

Niniejsza wystawa przedstawia wstępne wyniki badań przeprowadzonych przez Katedrę Socjologii i Antropologii Obyczajów i Prawa Instytutu Stosowanych Nauk Społecznych Uniwersytetu Warszawskiego w 2014 roku. Materiał został zebrany w trakcie czterech obozów naukowo-badawczych, które odbyły się w: Oleśnie, Lesku, Górowie Iławeckim i gminie wiejskiej Przemyśl pod kierownictwem pracowników i doktoranta naszego Zespołu. Corocznie Katedra organizuje obozy dla studentów ze ścieżek specjalizacyjnych Instytutu Stosowanych Nauk Społecznych Uniwersytetu Warszawskiego. Tym razem zaprosiliśmy do udziału w badaniach wolontariuszy ze wszystkich stopni i rodzajów studiów realizowanych w Instytucie Stosowanych Nauk Społecznych Uniwersytetu Warszawskiego. Wolontariusze, dla których obserwacje terenowe są źródłem nowych doświadczeń, przejawiają niewątpliwie pasję badawczą. Chcielibyśmy zaprezentować pokrótce projekty, w ramach których odbywały się powyższe obozy naukowo-badawcze:

- „Wzory sporów i ich rozwiązywania jako element popularnej kultury prawnej”, numer grantu NCN: 2012/07/B/HS6/02496 – GR4422. Kierownik: prof. dr hab. Jacek Kurczewski. Przedsięwzięcie finansowane jest ze środków Narodowego Centrum Nauki. Dzięki otrzymanemu grantowi można było zrealizować obozy badawcze: w Lesku (mający miejsce w dniach: 23-30.06.2014) i Oleśnie (odbywający się od 20 do 28.09.2014).

- „Obyczajowość polska XXI wieku. Przemiany, nowe trendy, zróżnicowania”, numer grantu NCN: 2011/01/B/HS6/00884 – GR4055. Kierownik: dr hab. Beata Łaciak, prof. UW. Przedsięwzięcie finansowane jest ze środków Narodowego Centrum Nauki. Dzięki otrzymanemu grantowi można było zrealizować obóz badawczy w Przemyślu i gminie wiejskiej Przemyśl, który odbywał się w dniach: 1- 6.07.2014.

- „Mały ruch na pograniczu polsko-rosyjskim – analiza socjologiczno-prawna” – kierownik: mgr Karol Kamiński. Przedsięwzięcie finansowane jest ze stypendium programu naukowego na realizację projektów badawczych z zakresu stosunków polsko-rosyjskich dla doktorantów Uniwersytetu Warszawskiego. Przedmiotem badań jest Mały Ruch Graniczny oraz relacje sąsiedzkie na pograniczu polsko-rosyjskim. Dzięki otrzymanemu grantowi można było zrealizować obóz badawczy w Górowie Iławeckim, który odbył się w dniach 16 – 23.09.2014.

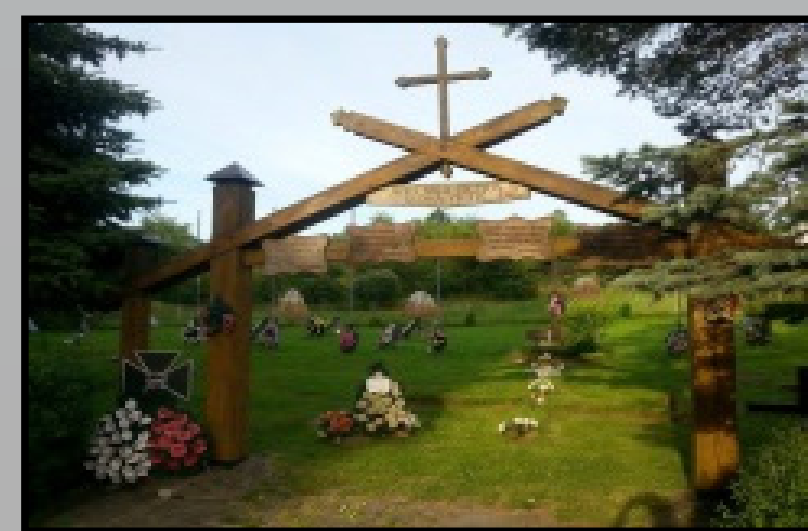


## PREZENTACJA MIEJSCOWOŚCI, W KTÓRYCH ZREALIZOWANO BADANIA

### LESKO

Na przełomie XIV i XV wieku Lesko wraz z rozległymi dobrami zostało nadane rodowi Kmitów z Wiśniczka herbu Szreniawa przez króla Władysława Jagiełłę. Osada otrzymała prawa miejskie jeszcze w końcu 1469 lub na początku 1470 roku, a za pierwszego właściciela dóbr uznaje się Stanisława Kmitę. Ufundowany zostaje wtedy przez niego drewniany zamek (Sobień), który staje się jego główną siedzibą. Wraz ze śmiercią Piotra Kmity (brata Stanisława) kończy się okres najbardziej dynamicznego rozwoju Leska. W późniejszych stuleciach ludność musiała zmagać się między innymi z najazdem Szwedów (1702 r.). Kolejnymi właścicielami Leska byli: Stadniccy, Ossolińscy, Mniszchowie oraz Krasicy. W 1772 roku Lesko weszło w skład zaboru austriackiego i stało się siedzibą cyrkułu. Na początku XX wieku powstały szkoły, Towarzystwo Szkół Ludowych i straż pożarna.

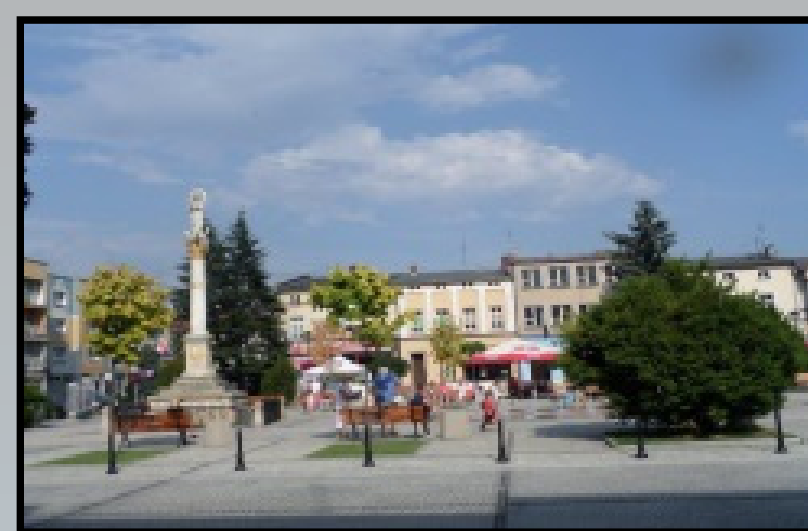
Wybuch pierwszej wojny światowej przyniósł śmierć wielu mieszkańcom. Upamiętnieniem tamtych wydarzeń jest obelisk z 1934 roku, znajdujący się naprzeciw ratusza, a także odnowiony cmentarz wojenny. Kolejny rozkwit miasta nastąpił w okresie dwudziestolecia międzywojennego, gdy zainaugurowano działalność licznych obiektów, takich jak stadion sportowy. W czasie II Wojny Światowej największe straty poniosła ludność żydowska. Polacy także ucierpieli – w lipcu 1940 roku na wzgórzu Gruszki, hitlerowcy dokonali masowej egzekucji. Lata powojenne przyniosły krwawe zmagania z nacjonalistami ukraińskimi, należącymi do organizacji OUN-UPA. Od momentu ostatecznego zatwierdzenia granic (1951 r.) Lesko zaczęło ponownie pełnić ważną funkcję administracyjną dla regionu. (Opr. na podst.: J. Budziak (1995), *Dzieje Leska (1772-1939)*, wyd. Bosz)



### OLEŚNO

Przenikanie się dwóch tradycji – polskiej i niemieckiej uwidoczniło się w herbie miasta, w którym na błękitnym polu widnieje połowa piastowskiego orła, a na srebrnym tle połowa czerwonej róży. Lokacji miasta dokonał w 1275 r. książę opolski Władysław I, W 1450 r. ponownie nadano Olesnu prawa miejskie, potwierdzając już nabyte ustalenia prawa magdeburskiego. Olesno wielokrotnie w swej historii zmieniało przynależność państwową. Od XIV wieku (gdy oderwano Śląsk od Polski) miasto znajdowało się najpierw pod zwierzchnictwem czeskim, następnie pod panowaniem Habsburgów. W latach 1645–1666 na krótko podlegało pod jurysdykcję królów polskich. W I poł. XVIII wieku w wyniku wojen śląskich ziemia oleska znalazła się w granicach Królestwa Pruskiego.

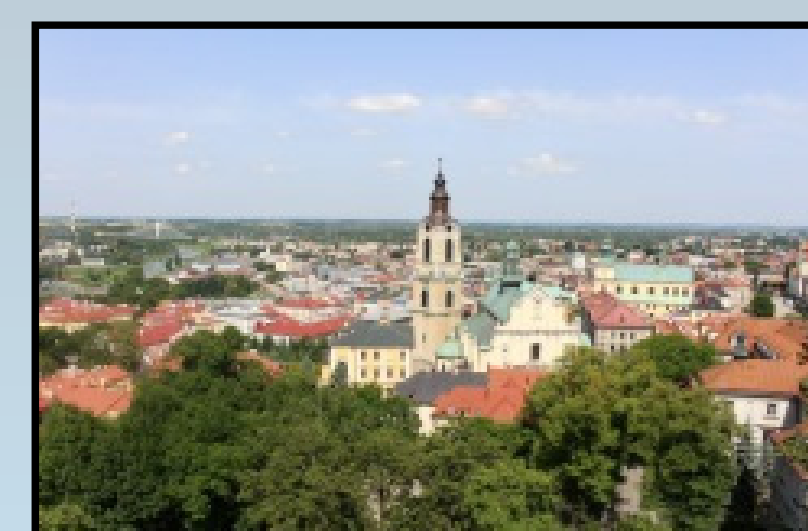
Taki stan rzeczy utrzymywał się, aż do momentu wkroczenia Armii Czerwonej w 1945 roku. Miasto w tym czasie stało się siedzibą powiatu, było również prężnym ośrodkiem drukarskim (stąd także wychodził pierwszy lokalny tygodnik polski „Telegraf Górnos Śląski”). Po podziale Górnego Śląska miasto zostało w granicach Niemiec. Po wkroczeniu wojsk Armii Czerwonej nastąpiło wkrótce jego przejście pod administrację polską. Po wojnie Olesno początkowo należało do województwa śląsko-dąbrowskiego, następnie opolskiego, częstochowskiego, aby powrócić w historyczne związki z Opolszczyzną w 1999 roku. Miasto jest ośrodkiem prężnie działającej mniejszości niemieckiej. (Opr. Na podst.: [olesno.pl/historia-i-kultura/rys-historyczny.html](http://olesno.pl/historia-i-kultura/rys-historyczny.html) [07.11.2014])



### PRZEMYŚL I GMINA WIEJSKA PRZEMYŚL

Na styku trzech malowniczych krain geograficznych – Pogórza Przemyskiego, Pogórza Dynowskiego oraz Bramy Przemyskiej, położone jest miasto Przemyśl, przez które od stuleci przebiegał ważny szlak handlowy łączący wschodnią Europę z zachodnią. 14 kilometrów dalej znajduje się granica z Ukrainą. W latach 30 XX wieku w cegielni nieopodal ulicy Słowackiego odnaleziono ślady obozowiska człowieka sprzed 30 tys. lat p.n.e. Przemyśl jest najstarszym miastem regionu podkarpackiego i jednym z najstarszych miast w Polsce. To miejsce kilku wyznań i obrządków, bogate w zabytki i muzea. Na każdym kroku zadziwia urokliwa zabudowa w stylu secesyjnym. Miasto słynie z położonego na wzniesieniu zamku, twierdzy, pierogów oraz postaci Józefa Szwejka.

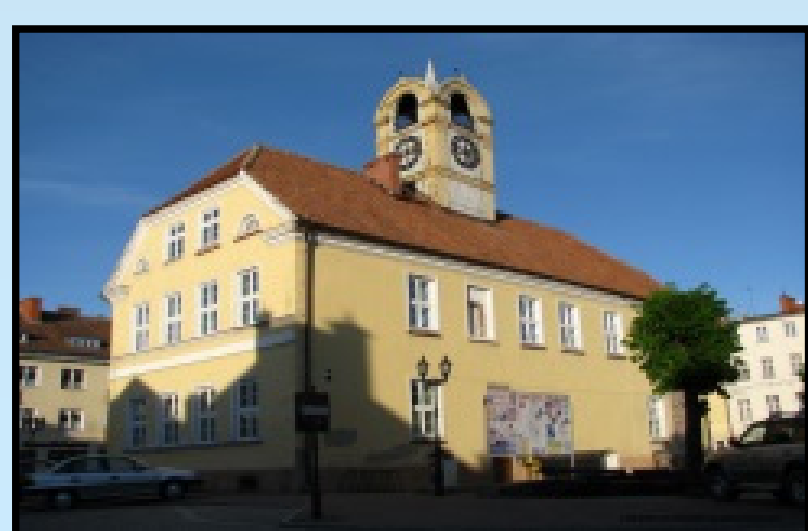
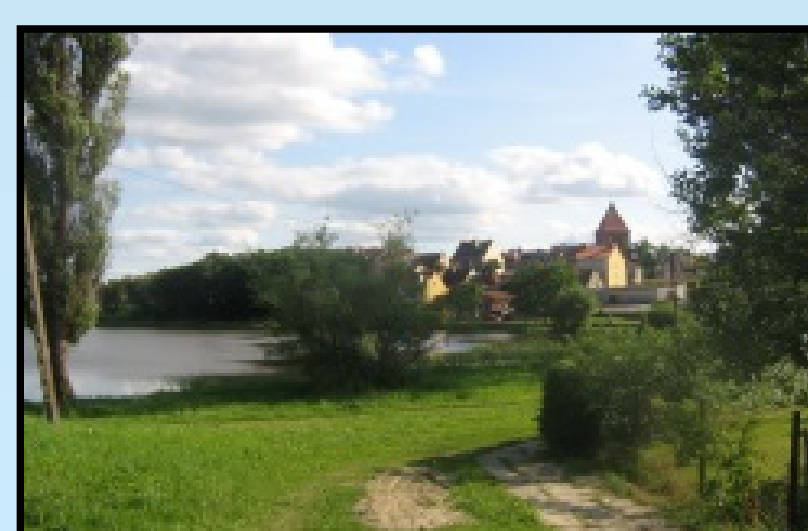
Badania terenowe były prowadzone w gminie wiejskiej Przemyśl. To dość nietypowy obszar, podzielony pod względem administracyjnym na 16 sołectw. Na północny zachód od Przemyśla położone są sołectwa: Wapowce, Ujkowice, Łętownia, Bełwin, Kuńkowice, Ostrów, zaś na południowy wschód – Witoszyńce, Grochowce, Pikulice, Nehrybka, Hermanowice, Malhowice, Stanisławczyk, Rożubowice, Łuczyce, Krówniki. To teren objęty podczas Akcji „Wisła” przesiedleniem. Sieć osadnicza gminy została ukształtowana w średniowieczu, a wszystkie wyżej wspomniane miejscowości wymieniane są już w XIV i XV wieku. Największą miejscowością jest Ostrów.



### GÓROWO IŁAWECKIE

Górowo Iławeckie (dawne Landsberg) otrzymało prawa miejskie 5 lutego 1335 roku od kumtura balgijskiego Henryka de Muro. Po zakończeniu II Wojny Światowej miasto doświadczyło radykalnej metamorfozy – zmieniło nazwę, przynależność państwową, nastąpiła w nim także niemal całkowita przymusowa wymiana ludności. W jednym miejscu znaleźli się przybysze wykorzeni z różnych stron Polski. Jako pierwsi przyjechali na te tereny Polacy z Polski centralnej, W drugiej kolejności pojawili się repatrianci z Wileńszczyzny oraz powracający z robót przymusowych z okolic Królewca. Trzecią grupę przesiedlonych stanowili Ukraińcy, którzy zmuszeni byli do opuszczenia swoich małych ojczyzn w ramach akcji „Wisła”, która miała miejsce w 1947 roku.

Od tamtej pory Górowo stanowi swoisty tygiel etniczny i kulturowy. Dość licznie przybyła mniejszość ukraińską próbowano poddać asymilacji. Plan jednak nie miał szans na powodzenie, ze względu na ich dużą liczebność. W 1956 r. utworzono Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Ukraińców, a od 1957 r. rzymscy katolicy udostępniili grekokatolikom swoją świątynię (w wyznaczonych godzinach odprawiano nabożeństwa w obrządku grekokatolickim). Od 1986 r. w miejscowym liceum uruchomiono klasę z dodatkowym językiem ukraińskim. Inną grupę obcą, chociaż mało liczną, stanowiło kilka rodzin autochtonicznych. (Opr. na podst.: M. Mycio (2001), *Monografia Miasta Górowo Iławeckie*, wyd. Społeczny Komitet ds. Opracowania Monografii Miasta)



# LESKO – BIESZCZADY

## OBÓZ BADAWCZY

Corocznie Katedra Socjologii i Antropologii Obyczajów i Prawa Instytutu Stosowanych Nauk Społecznych Uniwersytetu Warszawskiego organizuje terenowe badania społeczne w formie obozów naukowo-badawczych. W tym roku nasze badania w Lesku zrealizowaliśmy w formie wolontariatu badawczego, czyli dzięki osobom, które dobrowolnie zgłosiły swój udział. Uczestnikami przedsięwzięcia byli młodzi adepci socjologii ze studiów I i II stopnia, uczący się zarówno w trybie stacjonarnym jak i zaocznym w Instytucie Stosowanych Nauk Społecznych Uniwersytetu Warszawskiego. W zdobywaniu doświadczenia terenowego i metodologicznego oraz udoskonalaniu warsztatu badawczego pomagali im starsi koledzy – słuchacze studiów doktoranckich. Badania zostały sfinansowane ze środków Narodowego Centrum Nauki w ramach projektu "Wzory sporów i ich rozwiązywanie jako element popularnej kultury prawnej".

Przedstawione tu wyniki mają charakter wstępny a ich cytowanie wymaga wcześniejszego porozumienia się z kierownikiem badań prof. dr hab. Jackiem Kurczewskim (j.kurczewski@uw.edu.pl). Obóz w Lesku, kierowany przez dr Aleksandrę Herman i prof. Jacka Kurczewskiego, trwał w dniach 23–30.06.2014 r.

## METRYCZKA BADAŃ

Ogółem zrealizowaliśmy 201 wywiadów kwestionariuszowych (standaryzowanych), wiele wywiadów swobodnych, obserwacji uczestniczących, a także 1 zogniskowany wywiad grupowy (fokus) z przedstawicielami lokalnych przedsiębiorstw oraz oświaty.

Dobór próby do badania ankietowego przebiegał w dwóch etapach: (1) losowa próba adresowa, (2) nielosowa metoda kuli śniegowej/celowa na terenie miasta.

Dwustopniowy schemat wyłaniania respondentów do badania wynikał z następujących czynników:

- z niemożności zrealizowania założeń z 1 etapu (nieistniejące adresy wylosowanych osób, długoterminowy wyjazd osób wchodzących w skład wylosowanego gospodarstwa domowego, błędy w danych),
- konieczności równoważenia próby wg podstawowych kryteriów doboru (płci i wieku), nie brano pod uwagę narodowości i wyznania respondenta, gdyż jak się okazało dzisiejsze Lesko jest niemalże jednolite pod tym względem.

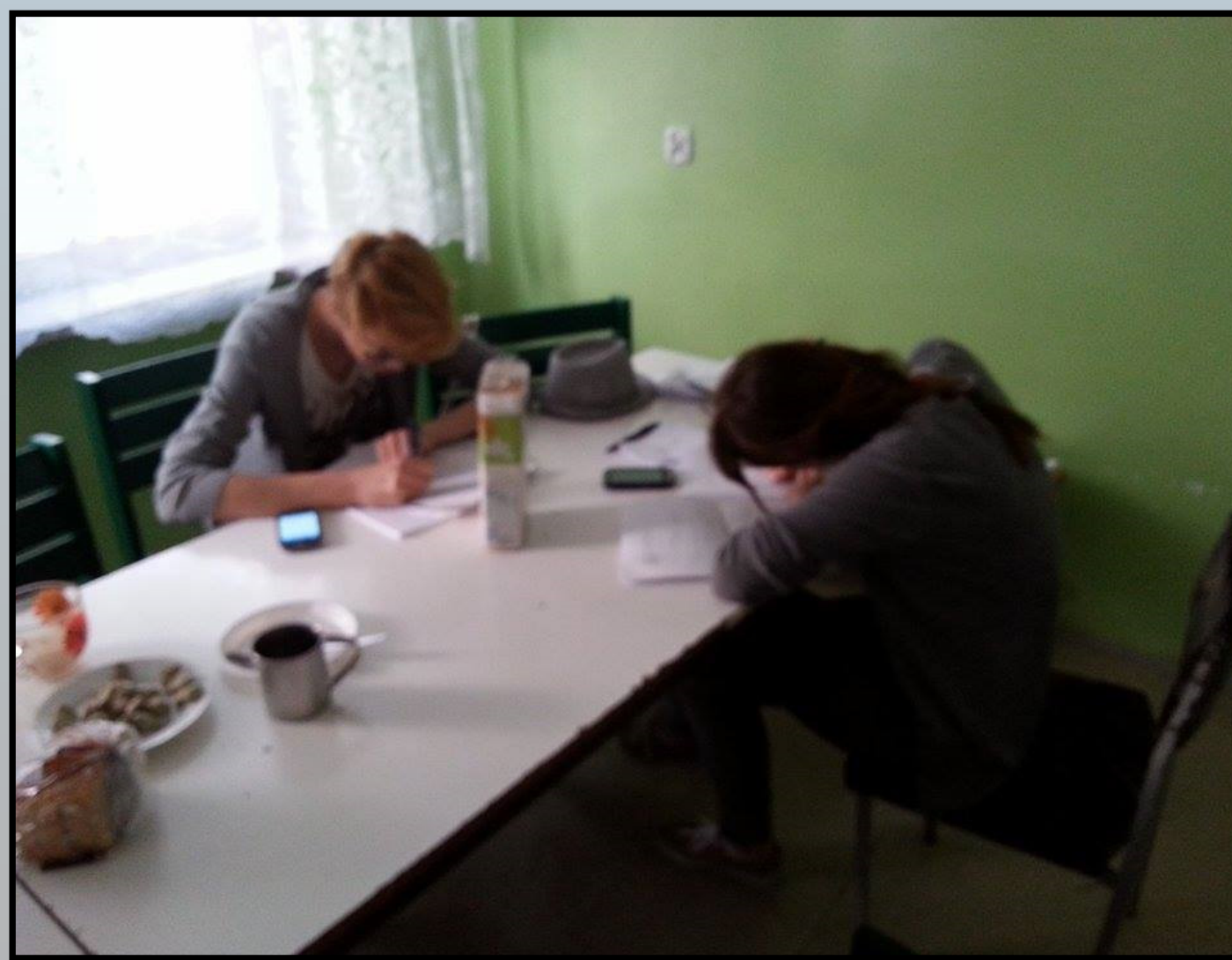
Ostatecznie uzyskaliśmy następujący dobór próby (wg najważniejszych zmiennych niezależnych: płci, wieku i wykształcenia):



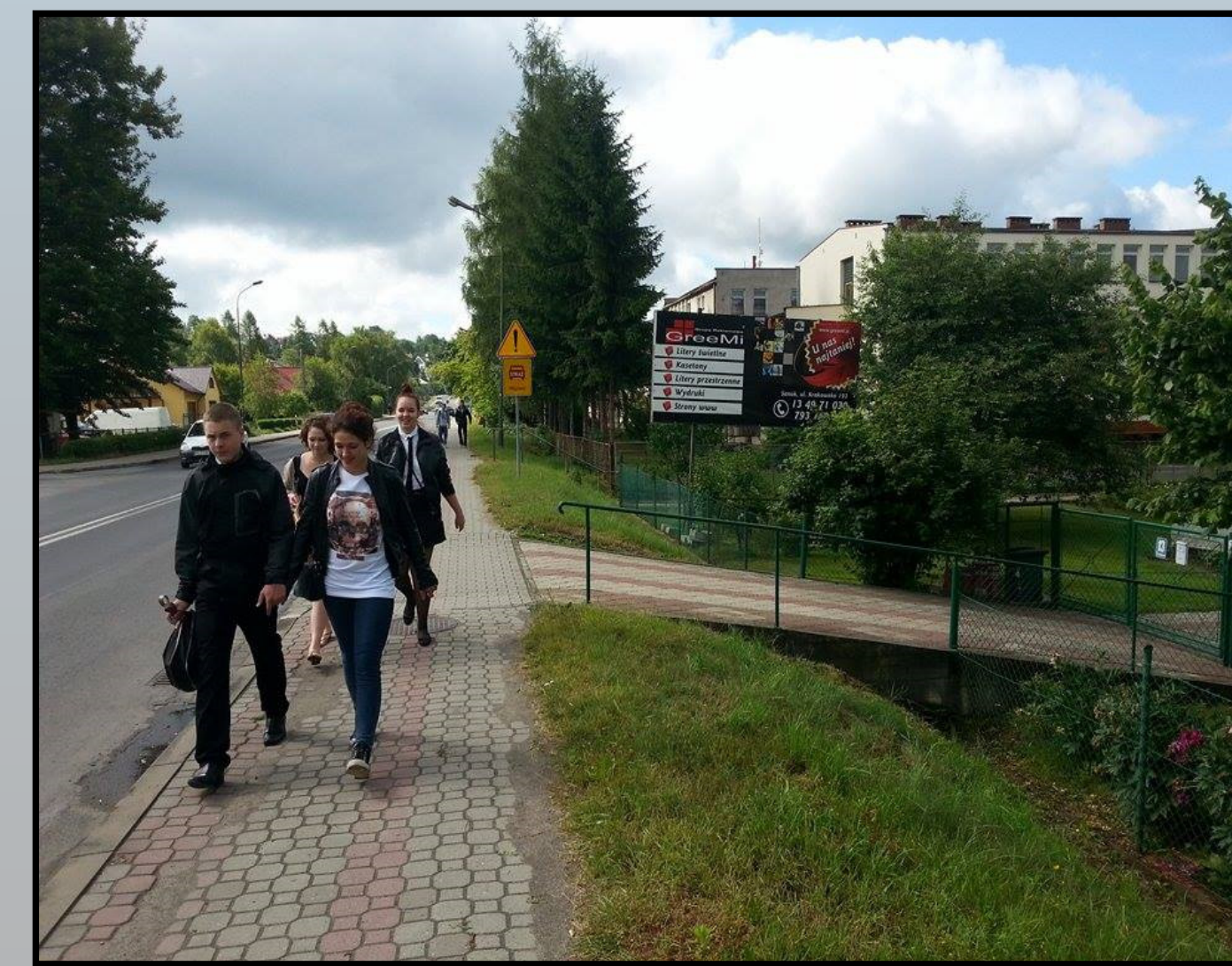
Studentki-ankieterki idą do pracy. W teczkach UW znajduje się po kilka kwestionariuszy ankiet.

## Lista uczestników obozu naukowo – badawczego w Lesku:

1. prof. Małgorzata Fuszara
2. prof. Jacek Kurczewski
3. dr Aleksandra Herman
4. mgr Michał Batorowicz
5. mgr Karol Kamiński
6. mgr Paweł Orzechowski
7. mgr Marcin Wojtasik
8. Iga Dąbkowska
9. Katarzyna Drusewicz
10. Marta Głowińska
11. Aleksandra Kozłowska
12. Małgorzata Łubik
13. Marta Ostrowska
14. Małgorzata Rusek
15. Adam Sielatycki
16. Joanna Skrzypowska
17. Magdalena Wojciechowska
18. Joanna Wojcieszek



Studentki-ankieterki sporządzają notatki z obserwacji terenowej.



Codzienna droga do pracy prowadząca z miejsca pobytu do centrum miasta.

PŁEĆ		
	Częstość	Procent
Mężczyzna	100	49,8
Kobieta	101	50,2
Ogółem	201	100,0

WIEK		
	Częstość	Procent
Do 34 lat	41	20,4
35 - 50 lat	51	25,4
51 - 64 lat	56	27,8
Powyżej 65 lat	53	26,4
Ogółem	201	100,0

WYKSZTAŁCENIE		
	Częstość	Procent
Podstawowe	43	21,4
Średnie do matury	83	41,3
Średnie po maturze	23	11,4
Wyższe magisterskie	52	25,9
Ogółem	201	100,0

## GRANICA I STOSUNKI POLSKO-UKRAIŃSKIE



Punkt kontrolny w Krościenku i granica polsko – ukraińska w Bieszczadach (Źródło: Wyborcza.biznes).



Miejsca pamięci o trudnych czasach (płyty nagrobne na cmentarzu w Lesku).

Bliskie położenie Leska od granicy z Ukrainą, jak również duży odsetek zamieszkujących przed 1947 rokiem teren Bieszczad Rusinów i Łemków, zmusza do poszukiwania odpowiedzi na szereg ważnych pytań. Nie bez znaczenia dla dzisiejszego kształtu relacji polsko-ukraińskich pozostają zaszciski historyczne. Należy wspomnieć, że obydwie strony konfliktu odcisnęły tragiczne piętno na ówczynie żyjącej ludności. Początkowa agresja nacjonalistycznej partyzantki UPA wobec społeczności polskiej, a następnie działania władz komunistycznych, których pokłosiem była przesiedleńcza akcja „Wisła”, doprowadziły do głębokiej zmiany składu etnicznego występującego na terenie Leska i okolic. Rdzenni mieszkańcy pochodzenia rusińskiego i łemkowskiego zostali deportowani na wschód do USSR albo na Ziemię Odzyskane. Na ich miejsce z kolei miano oddelegować ludność wysiedloną z Ziemi Sokalskiej (do 1951 roku, czyli ostatniej korekty granicy polsko-radzieckiej, powiat ten pozostawał pod polską administracją). Napływowi mieszkańcy zasiliłi głównie okolice pobliskich Ustrzyk (które w tym samym czasie oderwano od USSR). Po wszczęciu inicjatywy zagospodarowania terenów Bieszczad, zaczęli tu przyjeżdżać za pracą obywatele polscy z różnych stron kraju.

Zadaliśmy respondentom pytanie o ocenę obecnych stosunków polsko-ukraińskich na poziomie państw. Jak się okazuje zdania w tej kwestii są podzielone. Co prawda oceny jednoznacznie negatywne pojawiały się bardzo rzadko, to jednak ponad 40% badanych poprosiło o zaznaczenie odpowiedzi „takie sobie”. Odsetek optymistów w tej kwestii wynosił nieco ponad 50%. Ważną kwestią, według respondentów, jest prowadzenie polityki historycznej, która usatysfakcjonowałaby obydwie strony. Wobec sporów o przeszłość, zdania respondentów były mocno podzielone – rozkład procentowy jest niemalże identyczny dla 4 głównych propozycji odpowiedzi: „lepiej zapomnieć o tym, co było i zabrać się na nowo do budowy dobrego sąsiedztwa” (23%), „o tym, co było nie można zapomnieć, ale nie należy z tym wychodzić na forum publiczne” (26%), „o przeszłości Ukraińcy powinni wprost dyskutować z Polakami” (20%) i „o wszystkim trzeba mówić głośno, aby nie ukrywać prawdy” (19%). Bardziej jednoznacznie opowiedziano się za możliwością pojednania polsko-ukraińskiego: ponad połowa badanych uznała, że „takie pojednanie już jest, teraz trzeba rozwijać dobre stosunki wzajemne”, a nieco ponad 30% poprosiło o zaznaczenie odpowiedzi: „takie pojednanie jest możliwe, ale pod pewnymi warunkami”.

Zdecydowanie lepiej oceniono stosunki polsko-ukraińskie na terenie Leska i okolic, przy czym około 20% ankietowanych zwróciło uwagę, że w rejonie Bieszczad nie ma Ukraińców (lub przynajmniej o nich nie słyszeli). Znakomita większość Leszczan objętych badaniami nie wskazała na to, aby w ostatnich latach w Lesku lub okolicach zdarzały się konflikty na tle wyznaniowym lub narodowościowym (ok. 94%).

Niespokojna sytuacja u naszego wschodniego sąsiada stereotypowo rodzi obawy o masowy i niekontrolowany przyjazd Ukraińców do Polski. Jednak na podstawie otrzymanego rozkładu odpowiedzi można powiedzieć, że dla ponad 63% mieszkańców Leska te obawy pozostają nieuzasadnione. Wręcz przeciwnie, według badanych potrzeba nam większej integracji, współpracy ekonomicznej a także kulturalnej a nawet małżeństw mieszanych etnicznie.

### Czy w ostatnich latach w Lesku lub w okolicach zdarzały się konflikty na tle wyznaniowym lub narodowościowym?

	Częstość	Procent
Tak	5	2,5
Nie	188	93,5
Ogółem	193	96,0
Braki danych	8	4,0
Ogółem	201	100,0

# SPORY I ŻYCIE CODZIENNE W LESKU

## CHARAKTERYSTYKA MIASTA I SPÓR O POWIAT

Lesko (do 1931 r. nazywane Liskiem) – miasto i gmina w województwie podkarpackim. Od 2002 roku ponowna siedziba powiatu. Położone jest nad Sanem w obszarze Gór Sanocko-Turczańskich. W latach 1972–1975 Lesko było siedzibą powiatu bieszczadzkiego – największego w ówczesnej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, zaś w latach 1975–1998 miasto administracyjnie należało do województwa krośnieńskiego. Pod koniec grudnia 2012 roku miejscowość liczyła 5 674 mieszkańców.

Malownicze otoczenie, warunki przyrodniczo– krajobrazowe oraz pomniki przeszłości stanowią o turystycznej atrakcyjności tego miejsca i czynią z niego ważny ośrodek ruchu turystycznego w województwie podkarpackim. Nie bez przyczyny nazywane jest również „Bramą Bieszczadów”, od której odwiedzający ten region Polski rozpoczynają i kończą swoje wędrówki.

W bieżącej kadencji samorządowej funkcję burmistrza pełni Barbara Jankiewicz, starostą jest natomiast Marek Pańko. Kilkanaście lat temu o Lesku ukazywało się wiele notatek prasowych, telewizyjnych i radiowych za sprawą głośnej „walki o powiat”. W wyniku wprowadzonej 1 stycznia 1999 roku reformy administracyjnej reaktywującej powiaty, Lesko znalazło się w granicach powiatu bieszczadzkiego z siedzibą w Ustrzykach Dolnych. Po licznych akcjach protestacyjnych mieszkańców miasta ówczesny rząd, w ramach modyfikacji kształtu poszczególnych jednostek terytorialnych, na mocy specjalnego rozporządzenia z maja 2001 roku, utworzył 9 nowych powiatów – wśród nich powiat leski. Postanowienie Prezesa Rady Ministrów weszło w życie 1 stycznia 2002 roku. Można powiedzieć, że Leszczanie wygrali batalię, ale jednocześnie stali się mieszkańcami jednego z najmniejszych miast pełniących funkcję stolicy powiatu.

Zapytaliśmy się respondentów o to, czy słyszeli i czy brali osobisty udział w działaniach, mających na celu przywrócenie powiatu leskiego oraz jak oceniają z perspektywy upływu 12 lat utworzenie nowej jednostki terytorialnej.

## STATYSTYKA W MIEŚCIE BIESZCZADZKIM: Analiza więzi łączących mieszkańców

Naszemu respondentom zadawaliśmy pytanie P.48: „Kiedy Pan(i) idzie sobie przez Lesko i spotyka Pan(i) dorosłych na ulicy, to jak wielu spośród nich zna Pan(i) osobiście lub przynajmniej z nazwiska lub z widzenia?” Chcieliśmy dowiedzieć się, jak silne więzi występują wśród mieszkańców miasta.

### ROZKŁAD CZĘSTOŚCI ODPOWIEDZI NA PYTANIE P.48

Kiedy idzie sobie Pan(i) przez Lesko i spotyka Pan(i) dorosłych na ulicy, to jak wielu spośród nich zna Pan(i) osobiście lub przynajmniej z nazwiska lub z widzenia?	Częstość	Procent
Prawie każdego	57	28,4
Większość	93	46,2
Co drugiego	15	7,5
Mniejszość	31	15,4
Prawie nikogo	3	1,5
Ogółem	199	99,0
Braki danych	2	1,0
Ogółem	201	100,0

### INTERPRETACJA:

Na podstawie otrzymanego rozkładu odpowiedzi, można powiedzieć, że zdecydowana większość mieszkańców dosyć dobrze zna innych Leszczan przynajmniej z nazwiska lub z widzenia (ponad 74% ankietowanych wyraziło taką opinię). Odsetek badanych, którzy poprosili o zaznaczenie odpowiedzi: „co drugiego”, „mniejszość” i „prawie nikogo” wyniósł niespełna 25%. Jaki wpływ na powyższy rozkład mają zmienne, takie jak: płeć, wiek oraz wykształcenie respondentów?

ANALIZA DANYCH W MODELU REGRESJI WIELOZMIENNOWEJ W IBM SPSS Statistics 21: **ZMIENNA ZALEŻNA - znajomość osobista lub przynajmniej z imienia i nazwiska innych mieszkańców Leska oraz PREDYKTORY: płeć, wiek i wykształcenie respondentów.**

Anova <sup>a</sup>					
Model	Suma kwadratów	df	Średni kwadrat	F	Istotność
Regresja	14,349	3	4,783	4,569	,004 <sup>b</sup>
Reszta	203,105	194	1,047		
Ogółem	217,455	197			

a. Zmienna zależna: Kiedy Pan(i) idzie sobie przez Lesko i spotyka Pan(i) dorosłych na ulicy to jak wielu spośród nich zna Pan(i) osobiście lub przynajmniej z nazwiska lub z widzenia?  
b. Predyktory: (Stała), wykształcenie\_R, Płeć, wiek\_R

Aż blisko 89% badanych pamiętało, zaś około 40% aktywnie brało udział w toczących się wtedy akcjach protestacyjnych. Zaledwie 11% ankietowanych przyznało się do tego, że nigdy nie słyszało o działaniach, mających na celu reaktywowanie powiatu. Zdaniem ponad 70% respondentów utworzenie tej jednostki administracyjnej okazało się korzystne, głównie z powodu powstania nowych miejsc pracy. Pesymistów było niecałe 17%. W zbliżonych proporcjach badani opowiedzieli się również za tym, że ludzie w Lesku potrafią połączyć się dla wspólnego działania w jakiejś sprawie.

## SPORY CODZIENNE

Lesko jest lokalnym ośrodkiem administracyjnym, handlowym i usługowym. Jest także miejscem, w którym obecne są różnego typu codzienne konflikty. Chcieliśmy dowiedzieć się, jaki rodzaj sporu zdarzył się respondentowi w ubiegłym roku lub w ciągu ostatnich 3 lat. Badani najczęściej (16%) przyznawali się do konfliktu na tle naruszenia dobrego imienia jednostki (czyli doświadczania i stosowania wyzwisk, pomówień i obrazy). W drugiej kolejności pojawiały się spory z firmą sprzedającą lub wykonującą pewne usługi (np. nie przyjęcie reklamacji za wadliwy towar lub brak umiejętności naprawienia niedziałającego sprzętu) oraz konflikty związane z pracą lub zapłatą za jej wykonanie (np. ktoś nie płaci w terminie lub odmawia awansu czy zapłaty za godziny nadliczbowe). Odsetek dla tego typu niezgodności roszczeń wyniósł odpowiednio – 14 i 11%.

Czy w Lesku ludzie potrafią połączyć się dla wspólnego działania w jakiejś sprawie?		
	Częstość	Procent
Tak	143	71,1
Nie	53	26,4
Ogółem	196	97,5
Braki danych	5	2,5
Ogółem	201	100,0

F(3,194) = 4,569; p < 0,01

Przy takim poziomie istotności wartość statystyki F wskazuje na dobre dopasowanie modelu regresji do danych. Możemy zatem interpretować współczynniki modelu.

Model - Podsumowanie				
Model	R	R-kwadrat	Skorygowane R-kwadrat	Błąd standardowy oszacowania
1	,257 <sup>a</sup>	,066	,052	1,023

a. Predyktory: (Stała), wykształcenie\_R, Płeć, wiek\_R

Skorygowane R-kwadrat wynosi 0,052 i pozwala stwierdzić, że wprowadzone predyktory wyjaśniają łącznie nieco ponad 5% zmienności zmiennej zależnej.

Współczynniki <sup>a</sup>					
Model	Współczynniki niestandardyzowane		Współczynniki standardyzowane		Istotność
	B	Błąd standardowy	Beta	t	
(Stała)	1,903	,341		5,573	,000
Płeć	-,259	,148	-,124	-,1778	,077
wiek_R	,032	,069	,033	,471	,638
wykształcenie_R	,229	,068	,238	3,358	,001

a. Zmienna zależna: Kiedy Pan(i) idzie sobie przez Lesko i spotyka Pan(i) dorosłych na ulicy to jak wielu spośród nich zna Pan(i) osobiście lub przynajmniej z nazwiska lub z widzenia?

### INTERPRETACJA:

Analiza statystyczna pokazuje, że w modelu jest tylko jeden istotny predyktor – zmienna **wykształcenie**, ponieważ poziom istotności dla współczynnika beta jest mniejszy niż 0,01 (tu: beta = 0,24; p<0,01). Jest to zależność utrzymująca się na umiarkowanym poziomie o kierunku dodatnim. Pozostałe zmienne – a więc płeć i wiek nie są istotnymi predyktorami, dlatego że dopuszczalny poziom istotności ich współczynników beta jest większy niż 0,05. Należy zatem wykonać ponownie analizę regresji z wyłączeniem nieistotnych predyktorów.

ANALIZA REGRESJI JEDNOZMIENNOWEJ: **ZMIENNA ZALEŻNA - znajomość osobista lub przynajmniej z imienia i nazwiska innych mieszkańców Leska oraz PREDYKTOR – wykształcenie respondenta.**

Anova <sup>a</sup>					
Model	Suma kwadratów	df	Średni kwadrat	F	Istotność
Regresja	10,856	1	10,856	10,299	,002 <sup>b</sup>
Reszta	206,598	196	1,054		
Ogółem	217,455	197			

a. Zmienna zależna: Kiedy Pan(i) idzie sobie przez Lesko i spotyka Pan(i) dorosłych na ulicy to jak wielu spośród nich zna Pan(i) osobiście lub przynajmniej z nazwiska lub z widzenia?  
b. Predyktory: (Stała), wykształcenie\_R

KATALOG SYTUACJI SPORYCH				
	TAK	NIE	Braki danych	Ogółem
Konflikt i spór na tle naruszenia dobrego imienia jednostki	16	83,5	,5	100,0
Konflikt i spór na tle naruszenia nietykalności osobistej	8	91,5	,5	100,0
Typowy konflikt sąsiedzki	8	91,5	,5	100,0
Spór o granicę własności lub posiadania	6	93,5	,5	100,0
Spór między właścicielem czegoś a kimś, kto dzierżawi lub wynajmuje coś	3	96,5	,5	100,0
Spór o pożyczone pieniądze	6	93,5	,5	100,0
Spór między respondentem a firmą wykonującą usługi	14	85,5	,5	100,0
Jakiś spór z administracją	7	92,5	,5	100,0
Konflikt związany z pracą lub zapłatą za pracę	11	88,5	,5	100,0
Konflikt ze służbą zdrowia	7	92,5	,5	100,0
Konflikt związany z wypadkiem w komunikacji, z wypadkiem samochodowym	7	92,5	,5	100,0



Przykład łączenia się dla wspólnej sprawy. Przemarsz kilkusobowej grupy mieszkańców ulicami Leska. Działanie o charakterze narodowościowo – patriotycznym.

F(1,196) = 10,299; p < 0,01

Przy takim poziomie istotności wartość statystyki F wskazuje na jeszcze lepsze dopasowanie modelu regresji do danych, niż w poprzednim przypadku. Możemy ponownie interpretować współczynniki modelu.

Model - Podsumowanie				
Model	R	R-kwadrat	Skorygowane R-kwadrat	Błąd standardowy oszacowania
1	,223 <sup>a</sup>	,050	,046	1,027

a. Predyktory: (Stała), wykształcenie\_R

Skorygowane R-kwadrat wynosi 0,046 i pozwala stwierdzić, że wprowadzone predyktory wyjaśniają łącznie niecałe 5% zmienności zmiennej zależnej.

Współczynniki <sup>a</sup>					
Model	Współczynniki niestandardyzowane		Współczynniki standardyzowane		Istotność
	B	Błąd standardowy	Beta	t	
(Stała)	1,631	,178		9,164	,000
wykształcenie_R	,215	,067	,223	3,209	,002

a. Zmienna zależna: Kiedy Pan(i) idzie sobie przez Lesko i spotyka Pan(i) dorosłych na ulicy to jak wielu spośród nich zna Pan(i) osobiście lub przynajmniej z nazwiska lub z widzenia?

Widzimy, że w modelu zmienna **wykształcenie** jest nadal istotnym predyktorem, ponieważ poziom istotności dla tego współczynnika jest mniejszy niż 0,01. Pozostałe zmienne, które nie były istotnymi predyktorami zostały usunięte, gdyż poziom istotności ich współczynników beta jest większy niż dopuszczalny (czyli 0,05).

### INTERPRETACJA:

Na podstawie współczynników regresji stwierdzono nadal, że istotnym predyktorem jest wykształcenie respondentów (beta = 0,22; p < 0,01). Jest to również, jak poprzednio, zależność utrzymująca się na umiarkowanym poziomie o kierunku dodatnim. Współczynnik beta wskazuje, że im wyższe wykształcenie osób badanych, tym częściej przyznawali się do gorszej znajomości (osobistej lub nawet z nazwiska lub z widzenia) z pozostałymi Leszczanami.

Zaproponowany model okazał się być dobrze dopasowany do danych F(1,196) = 10,299; p < 0,01, ale wyjaśniał tylko w przybliżeniu 5 % wariacji zmiennej zależnej (Skorygowane R-kwadrat = 0,046). Współczynniki informują o faktycznym powiązaniu zmiennej zależnej i niezależnej z wyłączeniem dwóch nieistotnych predyktorów – płci i wieku. W analizie regresji zarówno wielo-, jak i jednozmiennowej zostały zastosowane metody wprowadzania predyktorów.

# GASTRONOMIA



W pobliskich Ustrzykach dania ukraińskie zostały włączone do aktualnego obiegu gastronomicznego. Od lewej: barszcz czerwony ze śmietaną (ukr. червоний борщ зі сметаною – czerwony borszcz z smetanoju), pierogi ruskie – tu podawane zarówno z podsmażaną cebulą, jak i ze szczypiorkiem (вареники – warenaiky), gołąbki z sosem (голубци – holubcy) oraz placki podane ze śmietaną (дєруни зі сметаною – deruny z smetanoju). Miejscowa kultura kulinarna wyraża jedność etniczną i zgodnie łączy obie tradycje kulinarne.

# OLEŚNO ŚLĄSKIE – ŚLĄSK OPOLSKI

## OBÓZ BADAWCZY

W tym roku Katedra Socjologii i Antropologii Obyczajów i Prawa Instytutu Stosowanych Nauk Społecznych Uniwersytetu Warszawskiego zorganizowała również terenowy obóz naukowo-badawczy dla studentów w Oleśnie Śląskim. Zespół badawczy dobrano w formie wolontariatu badawczego. Uczestnikami przedsięwzięcia byli studenci socjologii ze studiów I i II stopnia, uczący się zarówno w trybie stacjonarnym jak i zaocznym w Instytucie Stosowanych Nauk Społecznych Uniwersytetu Warszawskiego oraz doktoranci Instytutu. Badania zostały sfinansowane ze środków Narodowego Centrum Nauki w ramach projektu "Wzory sporów i ich rozwiązywanie jako element popularnej kultury prawnej".

Przedstawione tu wyniki mają charakter wstępny a ich cytowanie wymaga wcześniejszego porozumienia się z kierownikiem badań prof. dr hab. Jackiem Kurczewskim (j.kurczewski@uw.edu.pl). Obóz w Oleśnie Śląskim, kierowany przez dr Aleksandrę Herman i prof. Jacka Kurczewskiego, trwał w dniach 20–28.09.2014 r.

## METRYCZKA BADAŃ

Ogółem zrealizowaliśmy 189 wywiadów kwestionariuszowych (standaryzowanych), wiele wywiadów swobodnych, obserwacji uczestniczących, a także 1 zogniskowany wywiad grupowy (fokus) z przedstawicielami instytucji kultury oraz oświaty.

Dobór próby do badania ankietowego przebiegał w trzech etapach: (1) próba panelowa – złożona z adresów gospodarstw domowych, w których były przeprowadzone wywiady w poprzedniej fali (w 2009 roku), (2) losowa próba adresowa, (3) nielosowa metoda kuli śniegowej/celowa na terenie miasta.

Trójstopniowy schemat wylaniania respondentów do badania wynikał z następujących czynników:

- z niemożności powtórzenia w całości próby panelowej (doświadczaliśmy zjawiska „wymieralności panelu” – respondenci wyjechali na dłuższy czas zagranicę lub przeprowadzili się do innej miejscowości, nie byli w stanie udzielić odpowiedzi ze względu na bardzo podeszły wiek lub rozmyślili się, twierdząc że nie będą ponownie uczestniczyli w podobnym przedsięwzięciu),

- z niemożności zrealizowania założeń z 2 etapu (nieistniejące adresy wylosowanych osób, długoterminowy wyjazd osób wchodzących w skład wylosowanego gospodarstwa domowego, błędy w danych),

- konieczności równoważenia próby wg podstawowych kryteriów doboru (płci i wieku), uwzględniono także zróżnicowanie narodowościowe i wyznaniowe respondentów, gdyż mieliśmy do czynienia w Oleśnie z prężnie działającą mniejszością niemiecką oraz Ślązakami.

Ostatecznie uzyskaliśmy następujący dobór próby (wg najważniejszych zmiennych niezależnych: płci, wieku i narodowości):



Codziennie zespół odbywa dwa zebrania, podczas których planuje się lub omawia zadania na dany dzień.



Wieczór integracyjny, na który zespół zaprosił prof. Jacek Kurczewski.



Zespołowe przygotowywanie próby adresowej do badań na kolejne dni.

## Lista uczestników obozu naukowo – badawczego w Oleśnie:

1. prof. Jacek Kurczewski
2. prof. Vladislavs Volkovs (Łotwa)
3. dr Aleksandra Herman
4. mgr Ting – Jung Chiang
5. mgr Olga Czeranowska
6. mgr Paweł Orzechowski
7. mgr Łukasz Paszkowski
8. mgr Edyta Umańska
9. Sebastian Dymel
10. Anna Gażdźnińska
11. Magdalena Gutowska
12. Anna Krupa
13. Sylwia Makowska
14. Paulina Mróz
15. Małgorzata Rusek
16. Bartosz Swat
17. Anna Szpejankowska
18. Tomasz Zabielski



Pocięte paski z adresami trafiły do pudełka. Następnie odbywało się losowanie kilkuset z nich.

PŁEĆ		
	Częstość	Procent
Mężczyzna	86	45,5
Kobieta	103	54,5
Ogółem	189	100,0

WIEK		
	Częstość	Procent
Do 34 lat	48	25,4
35 - 50 lat	47	24,8
51 - 64 lata	43	22,8
Powyżej 65 lat	51	27,0
Ogółem	189	100,0

NARODOWOŚĆ		
	Częstość	Procent
polska	138	73,0
niemiecka	13	6,9
śląska	17	9,0
polsko - niemiecka	17	9,0
romska	1	,5
Ogółem	186	98,4
Braki danych	3	1,6
Ogółem	189	100,0

## STOSUNKI POLSKO-NIEMIECKIE



Tablica z dwujęzycznymi nazwami miejscowości.

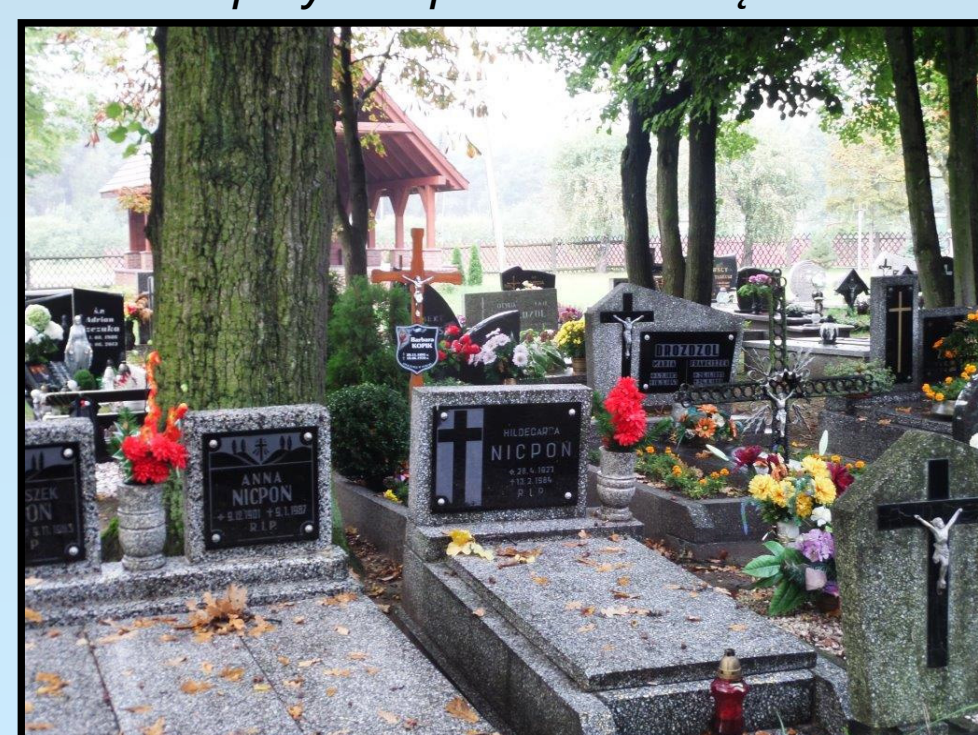


Msza Św. odprawiana w języku niemieckim w Kościele parafialnym Bożego Ciała w Oleśnie.



Nagrobki ze spolszczoną pisownią imion i nazwisk niemieckich – przykład przenikania się kultur.

Jak Pan(i) ocenia obecne stosunki polsko - niemieckie tutaj, na miejscu tj. w Oleśnie i okolicy?		
	Częstość	Procent
Bardzo dobre	53	28,0
Raczej dobre	98	51,9
Takie sobie	25	13,2
Raczej złe	5	2,7
Bardzo złe	3	1,6
Ogółem	184	97,4
Braki danych	5	2,6
Ogółem	189	100,0



Pomimo iż Olesno dzieli od dzisiejszej granicy z Niemcami około 200 kilometrów warto pamiętać, że to śląskie miasteczko do 1945 roku znajdowało się poza Polską – funkcjonowało pod nazwą Rosenberg i przynależało do opolskiej jednostki terytorialnej. Według danych z 1905 roku językiem dominującym dla 56% mieszkańców był niemiecki, a niemal dla 35% – polski; ponad 6% mieszkańców deklarowało dwujęzyczność. Można zatem powiedzieć, że mniejszość posługująca się językiem polskim już wtedy była znacząca. W latach 1919–1921 Olesno było rejonem działań powstańczych i walk plebiscytowych (przygotowywano się w tym czasie do tzw. powstania oleskiego, które miało poprzedzać wybuch I Powstania Śląskiego). Mniejszość polska odniosła wtedy druzgocącą porażkę: w plebiscycie górnośląskim, który odbył się 20 marca 1920 r., 3286 głosujących opowiedziało się za pozostaniem miasta w granicach Niemiec, zaś tylko 473 osoby za przyłączeniem do Polski.

Po 25 latach (w tym 6 – zmaganiach wojennych) Olesno znalazło się w granicach Rzeczypospolitej (PRL). Od tego czasu systematycznie napływała na teren Śląska ludność z utraconych ziem wschodnich i Polski centralnej. Wkrótce zaczął też uwidaczniać się podział na „autochtonów”, określających się jako mniejszość niemiecka, oraz „przybyszów”. Ówczesne władze w ramach działań polonizacyjnych i braku zaufania ludności zastanej, zabraniały demonstracji niemieckości objawiającej się poprzez pisownię nazw, utrudniały też emigrację do RFN. Kontynuacją takiego postępowania było przyłączenie miasta wraz z okolicznymi wsiami do województwa częstochowskiego, etnicznie przynależącego zawsze do Polski. Nieprzychylny i podejrzliwy stosunek ówczesnych władz do ludności rdzennej przełożył się na wzrost odsetka osób chcących opuścić Polskę.

Olesno administracyjnie znalazło się w nowoutworzonym województwie opolskim (z którym było powiązane historycznie) dopiero w 1999 r. Obecnie emigracja ma głównie charakter zarobkowy. Dzisiaj mniejszość niemiecka jest ważnym graczem na lokalnej scenie politycznej – w latach 1989-2005 wygrywała wybory samorządowe i rządziła miastem i powiatem.

Poprosiliśmy naszych respondentów o ocenę stosunków polsko-niemieckich występujących w Oleśnie i okolicach. Aż ponad 80% badanych uważa je za bardzo dobre lub dobre. Niezadowolonych z obecnego kształtu jest znikoma ilość – tylko niecałe 4%. Na pytanie o to, czy zdaniem badanych, pojednanie polsko-niemieckie jest możliwe, zdecydowana większość uważa, że takie pojednanie już jest, teraz trzeba tylko rozwijać dobre stosunki wzajemne (ok. 60%). Pesymistów, którzy uważają, że do takiego pojednania nigdy tak naprawdę nie dojdzie jest mniejszość (zaledwie 8%).

# ŻYCIE CODZIENNE ŚLĄZAKÓW

## CHARAKTERYSTYKA MIASTA I WYJAZDY ZAROBKOWE

Olesno jest zarówno siedzibą gminy i powiatu obejmującego 7 gmin, o łącznej liczbie mieszkańców przekraczającej 60 000. Miasto wraz z okolicznymi miejscowościami leży na pograniczu Równiny Opolskiej i Wyżyny Woźnicko-Wieluńskiej. W pobliżu przepływają dwie rzeki: Stobrawa i Liswarta (stanowiąca niegdyś granicę pomiędzy Niemcami i Polską). O walorach krajobrazowych świadczy wysoki udział lasów – należą one do kompleksu Stobrawsko-Turawskiego.

W bieżącej kadencji samorządowej funkcję burmistrza pełni Sylwester Piotr Lewicki, starostą jest natomiast Jan Kus. Olesno jest lokalnym ośrodkiem administracyjnym, handlowym i usługowym. Pod względem potencjału gospodarczego gmina Olesno zajmuje jedną ze środkowych lokat w województwie opolskim. Aktualnie zarejestrowanych jest tutaj ponad 2500 podmiotów gospodarczych. Miasto stanowi także ważny węzeł komunikacyjny na mapie regionu. Położone jest na skrzyżowaniu drogi krajowej prowadzącej z Bytomią do Poznania oraz trzech dróg wojewódzkich łączących Olesno z Opolem, Byczyną i Gliwicami. Infrastrukturę samochodową wspomaga również linia kolejowa łącząca Lubliniec z Poznaniem.

Podobnie jak w innych miasteczkach położonych na terytorium Polski, tak i tutaj mamy do czynienia z wysokim wskaźnikiem bezrobocia. Właśnie nie tylko z powodu więzi historycznych (i etnicznych), ale także zarobkowych, dość duży odsetek mieszkańców decyduje się na częściową emigrację do Niemiec. To z kolei przekłada się na fakt, iż Olesno charakteryzuje się względnie wysokim standardem życiowym na tle okolicznych miejscowości.

Zaobserwowana od kilkadziesiąt lat tendencja skłoniła nas do zadania pytania o to, jak często respondenci bywają po drugiej stronie granicy. Jedynie 8% część badanych przyznała się, iż nigdy nie wyjeżdżała do Niemiec, największą grupę stanowiły natomiast osoby wyjeżdżające raz lub parę razy w roku (ok. 32%). Dla pytania: „Czy pracował(a) lub pracuje Pan/Pani w Niemczech?” otrzymaliśmy aż ok. 30% odpowiedzi twierdzących.

Czy bywa Pan(i) po drugiej stronie granicy, w Niemczech?		
	Częstość	Procent
Nie, nigdy	15	7,9
Parę razy w życiu	55	29,1
Raz na kilka lat	47	24,9
Raz lub parę razy w roku	60	31,8
Co miesiąc lub parę razy w miesiącu	5	2,6
Co tydzień lub częściej	4	2,1
Ogółem	186	98,4
Braki danych	3	1,6
Ogółem	189	100,0



Przesłanie Jana Pawła II wciąż aktualne.

## ŚLĄSK JAKO AUTONOMIA?

Charakterystyczną cechą Ślązaków jest podkreślanie swojej odrębności, co jest przyczyną i jednocześnie rezultatem nagromadzonych przez lata sporów i konfliktów na tle etnicznym. Winna takiej sytuacji jest w głównej mierze skomplikowana historia rozgrywająca się na terenach Opolszczyzny. Należy docenić jednakże Olesńian za ich wkład w kontrolowanie i rozwiązywanie nieporozumień, tak aby nie przekroczyły momentu krytycznego i nie utrudniały współżycia między ludźmi. Na pytanie czy zgadzają się z poglądem, że Ślązacy stanowią odrębną grupę narodową, blisko 38% respondentów udzieliło odpowiedzi twierdzącej. Należy jednak dodać, że tylko 19% z nich uważa, że Górny Śląsk powinien posiadać odrębność polityczną w formie autonomii, a zaledwie 2% widziało ten region jako zupełnie niezależny twór państwowy. Większość ankietowanych podkreślała zakorzenienie w kulturze polskiej.



Na Zachód: z domu, do domu i do pracy.

Czy pracował(a) (lub: pracuje) Pan(i) w Niemczech?		
	Częstość	Procent
Tak	56	29,6
Nie	131	69,3
Ogółem	187	98,9
Braki danych	2	1,1
Ogółem	189	100,0

Czy jest Pan(i) za uznaniem odrębności politycznej Górnego Śląska?		
	Częstość	Procent
Nie	135	71,4
Tak, w formie jakiejś autonomii	35	18,5
Tak, jako niezależnej jednostki politycznej	4	2,1
Inaczej	6	3,2
Ogółem	180	95,2
Braki danych	9	4,8
Ogółem	189	100,0

Czy zgadza się Pan(i) z poglądem, że Ślązacy to odrębna grupa narodowa?		
	Częstość	Procent
Tak	71	37,6
Nie	110	58,2
Ogółem	181	95,8
Braki danych	8	4,2
Ogółem	189	100,0

# DNI OLESNA – DOROCZNE ŚWIĘTO ŚWIECKIE I SAKRALNE



Amfiteatr - trwają przygotowania do wieczornego koncertu zespołu T.Love.

Dni Olesna odbywają się corocznie i są świętem integrującym mieszkańców Olesna. Cykl zaplanowanych imprez i atrakcji jest okazją do przyjazdu i odwiedzin osób z bliskiej rodziny, dalekich krewnych, jak i znajomych, którzy osiedlili się czasowo albo na stałe w Niemczech. W tym roku impreza trwała w dniach 25–27 lipca. Termin, w którym organizowane jest święto miasta nie jest przypadkowy – odbywa się zawsze w ostatnią sobotę i niedzielę lipca i pokrywa się czasowo z odpustem ku czci Św. Anny.

Tegoroczne Dni Olesna uświetniły m.in.: przemarsz i koncert Orkiestry Rozrywkowej z Wysokiej, zawody wędkarskie, koncert orkiestry z Krasnojarska, występ Młodzieżowego Studium Muzyki Rozrywkowej z Olesna, pokazy tancerzy, ceremonia wręczenia Róży Olesna, warsztaty historyczne, wystawa fotografii, rozgrywki Streetballu i wystawa ikon. Gwiazdą wieczoru występującą na scenie oleskiego amfiteatru był zespół „T.Love”.

Część kościelna, skoncentrowana wokół odpustu Św. Anny, rozpoczęła się jak co roku od procesji z kościoła parafialnego do kościoła odpustowego. Kolejne etapy to odprawienie Drogi Krzyżowej i Nieszporów o Św. Annie wraz z adoracją Najświętszego Sakramentu. Drugi dzień rozpoczął się od Mszy św. przy ołtarzu Św. Anny i Orędowników przez nabożeństwo za zmarłych w języku niemieckim, aż po Sumę pontyfikalną sprawowaną pod przewodnictwem biskupa pomocniczego diecezji opolskiej – ks. Pawła Stobrawy.



Procesja do kościoła odpustowego. Na pierwszym planie orkiestra muzyczna z Olesna.



Program święckich obchodów Dni Olesna.



Mała scena zlokalizowana przy Ratuszu.



Dekoracja miasta – flagi polskie i śląskie.

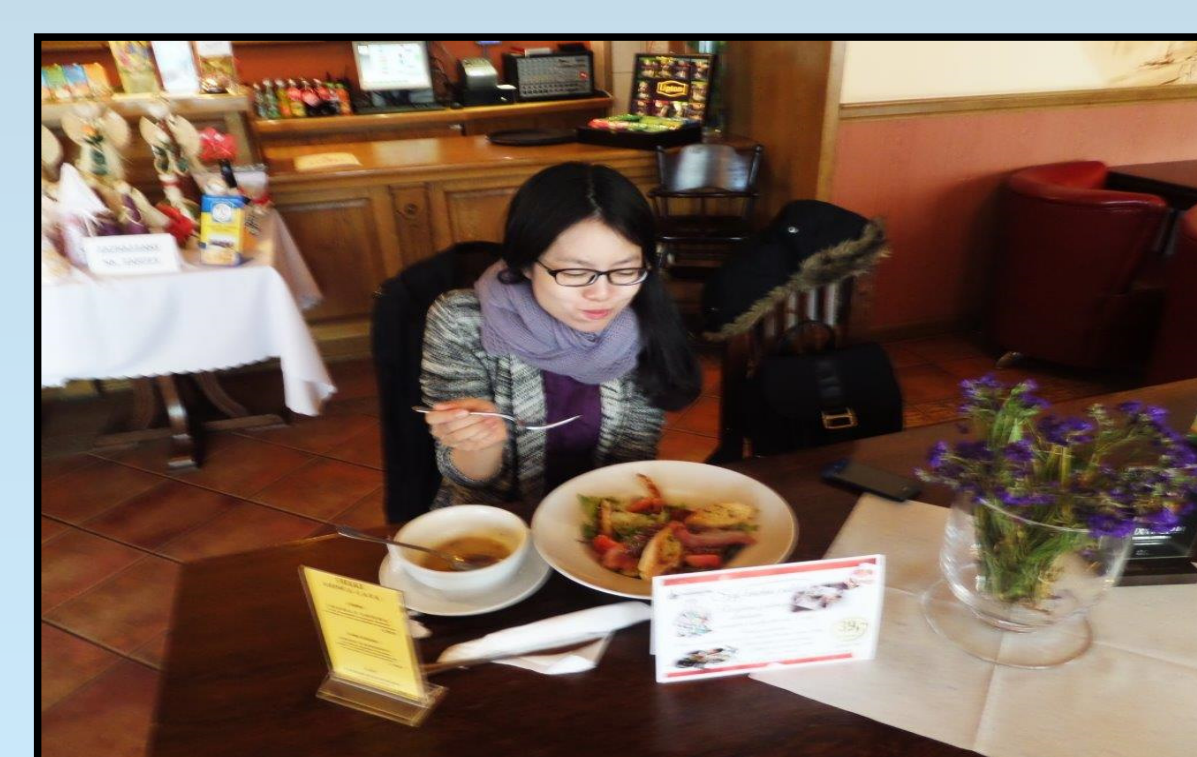


Stragany przy kościele odpustowym Św. Anny.



Inicjatywa promująca rodzime produkty „Oleski Koszyk”.

## GASTRONOMIA



Tradycyjne potrawy śląskie, których można spróbować w restauracji „Aleksandra” w Oleśnie. Od lewej: rolada podawana z kluskami śląskimi i modrą kapustą (zdjęcie 1 i 2) i rosół z kluskami/nudlami (zdjęcie 3). Na 4 zdjęciu doktorantka próbuje owoców morza podawanych w restauracji „Ratuszowa”.

Opracowanie materiału: mgr Paweł Orzechowski. Autorzy zdjęć: prof. J. Kurczewski (Olesno), mgr K. Kamiński (Lesko), mgr P. Orzechowski (Olesno).

# PRZEMYŚL I GMINA WIEJSKA PRZEMYŚL – BADANIA OBYCZAJOWOŚCI POLSKIEJ XXI WIEKU

## OBÓZ BADAWCZY

Nasze badania w gminie wiejskiej Przemyśl zrealizowaliśmy w formie wolontariatu badawczego, czyli dzięki osobom, które dobrowolnie zgłosiły swój udział. Zespół składał się zarówno z obecnych, jak i byłych studentów socjologii, uczących się w Instytucie Stosowanych Nauk Społecznych Uniwersytetu Warszawskiego. W zdobywaniu doświadczenia terenowego i metodologicznego oraz udoskonalaniu warsztatu badawczego pomagali im koledzy ze studiów doktoranckich. Badania zostały sfinansowane ze środków Narodowego Centrum Nauki w ramach projektu „Obyczajowość polska XXI wieku. Przemiany, nowe trendy, zróżnicowania”.

Przedstawione tu wyniki mają charakter wstępny a ich cytowanie wymaga wcześniejszego porozumienia się z kierowniczką badań dr hab. Beatą Łaciak, prof. UW (beata\_laciak@poczta.onet.pl). Obóz w Przemyślu, kierowany przez dr hab. Beatę Łaciak, prof. UW i dr hab. Jolantę Arcimowicz, trwał w dniach 1–6.07.2014 r.

## METRYCZKA BADAŃ

Od 1 do 6 lipca 2014 roku zrealizowanych zostało wiele wywiadów nieustrukturyzowanych z mieszkańcami wszystkich 16 sołectw gminy wiejskiej Przemyśl, wiele obserwacji uczestniczących, a także wywiadów z urzędnikami (pracownikami Urzędu Miasta oraz Urzędu Gminy). Dobór próby do badań jakościowych miał charakter losowy i przebiegał wg przygotowanej listy adresowej. Każdy z uczestników obozu dostał dyspozycje do wywiadów. Rozmowy, w większości ponad godzinne, poruszały kilka kwestii dnia codziennego: oceny działania władz gminy, sposobu funkcjonowania urzędów, w tym zachowania i wyglądu pracujących w nich urzędników, wiedzy na temat historii rodziny, zróżnicowania polskiego społeczeństwa i ewentualnego dostrzegania zmian obyczajowych, szeroko pojętej tradycji, uroczystości rodzinnych, miejsca zamieszkania, jedzenia i gotowania, spędzania czasu wolnego, seksualności i cielesności.



**Uczestnicy obozu naukowo-badawczego w Przemyślu, to prawdziwi pasjonaci badań terenowych...**



Po wielogodzinnej podróży pociągiem, świeży i wypoczęci dotarliśmy do...



... Przemyśla; z niedawno wyremontowanego dworca kolejowego już niedaleko było do hotelu... Europejskiego.

- dr hab. Beata Łaciak, prof. UW
- dr hab. Jolanta Arcimowicz
- mgr Danuta Chylak-Schroeder
- mgr Karol Kamiński
- mgr Łukasz Paszkowski
- mgr Maria Radziejowska
- mgr Urszula Szczepankowska
- mgr Agnieszka Uchmańska
- mgr Edyta Umańska
- Kaja Kietlińska
- Paulina Mróz
- Anna Prochenko
- Katarzyna Walewska



Pracę zaczęliśmy od rozpoznania zaplecza gastronomicznego...

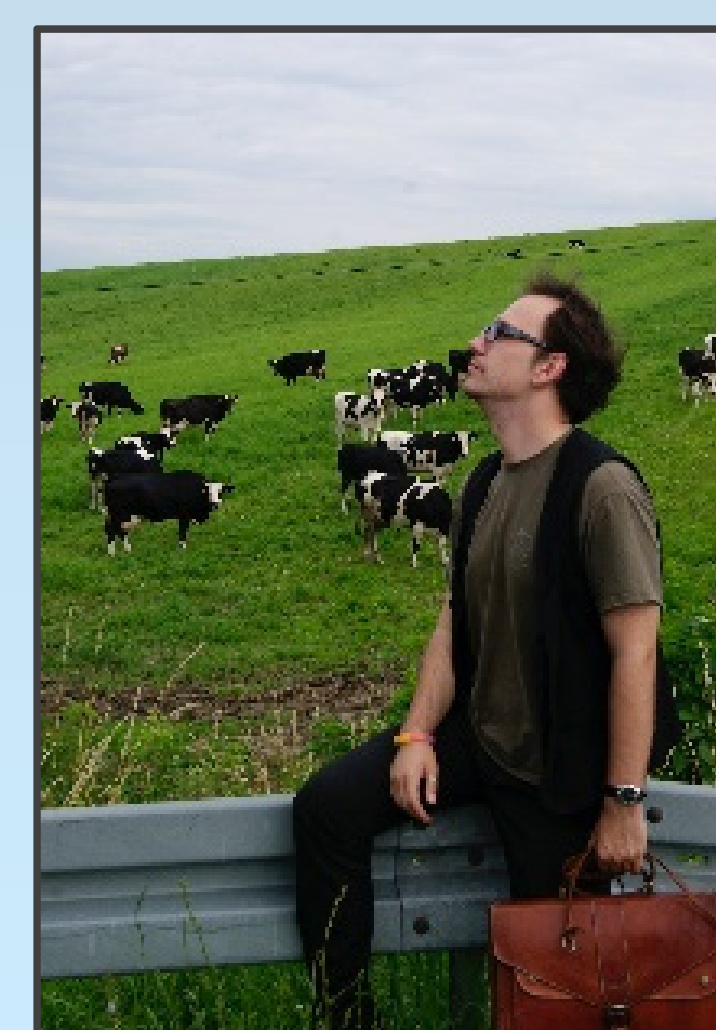


...oraz wieczornej przechadzki po mieście (na fot. Rynek).



5, 10, 16, 20 kilometrów – tyle „badacze przemyscy” musieli przebyć, by dotrzeć do swoich respondentów. Czasem nie zdążyliśmy na wieczorne zebrania, ale za to spotykaliśmy się na śniadaniach... do wyboru IV zestawu...

...przydawały się często nam, młodym badaczom, do odciągania wiejskich psów ras przeróżnych od furtek... można było nosić je w teczce...



# Z DZIENNICZKA PRZEMYSKIEGO BADACZA TERENOWEGO



Pod granicą polsko-ukraińską czasem ciężko było o transport. I nawet stopa nie dawało się złapać, bo jak złapać, jak nic nie jeździ? A wywiady same się nie robią.



Wyruszyliśmy rano, bo do okolicznych sołectw trzeba było dojechać lub dojść...

I całkiem urozmaicone... nie tylko dlatego, że teren był górzysty



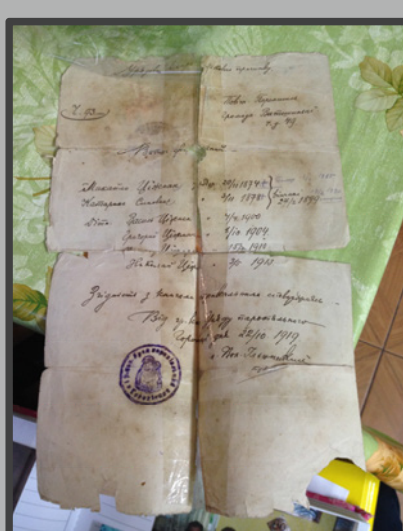
... widoki były piękne

Zdarzało się, że gościnność respondentów pozwoliła na spróbowanie świeżego koziego mleka, nalewki domowej receptury albo regionalnego specjału na obiad. Przyjmowali nas serdecznie i nierzadko pokazywali swoje rodzinne pamiątki, rozmowy były długie, czasem refleksyjne. W końcu mieszkańcy opowiadali o swoim życiu.



„No zmiany w urzędnikach tak, bo teraz jak się przychodzi to podnoszą głowy i mówią to słowo „dzień dobry”. Kiedyś to było, że wchodzi intruz, kiedyś to się nie liczyli z człowiekiem. Kazali przyjść za godzinę. A teraz nawet jeżeli to jest pora śniadania czy obiadu to sobie tą kanapeczkę odłoży i zapyta o co chodzi.”

(wywiad nr 29, kobiet 71 lat)



„No myślę, że powiedzmy nasze, polskie obrzędy związane ze świętami. Tego nie ma nigdzie na Zachodzie, albo to jest obchodzone zupełnie inaczej np. zamiast święta idzie się do sklepu na zakupy i wolałbym, żeby jednak to wyglądało to tak cały czas czy za 50, czy 100 lat, no może z jakimiś tam drobnymi zwyczajami, ale z zachowaniem tych pierwotnych jakiś tam tradycji.”

(wywiad nr 40, mężczyzna lat 26)



„To się w ogóle wszystko pozmieniał, bo te wszystkie nasze tradycje zanikają, prawda.. zostają sami staruszkowie, ta młodzież ucieka.. nawet kiedyś jak te Święta były to było jakoś tak inaczej, kołędowało się.. Ja pamiętam, że jak się z Pasterki wracało to do domu przychodziliśmy w południe bo po kolei do każdego się chodziło kołędować. A teraz cisza, każdy zamknięty w domu, przed telewizorem, nic nie widzi, każdy siedzi cicho, spokojnie, nikogo nie widać. I zanikają te tradycje, co kiedyś były. I każdy o tym mówi, każdy za tym tęskni ale nikt tego nie ciągnie.”

(wywiad nr 57, kobieta 55 lat)



„Ja mogę ocenić kobietę, ale tak swoje ciało... specjalnie się nad tym nie zastanawiałem czy mam za mały brzuch czy mam pośladki takie czy takie, czy mam nogi za grube czy za chude. Krzywych nie mam, za grubych nie mam, brzuch mi nie zwisa, troszeczkę mam piersi takie bardziej yyy jak u mężczyzny, ale myślę, że raczej wszystko na miejscu.”

(wywiad nr 23, mężczyzna 64 lata)

„Kompleksem to są tak, moje nogi, które niestety odziedziczyłam po dziadku. To też jest jedna z historii rodzinnych. Moja mama opowiadała, że już jak wyszła za męża, a pracowała w zawodzie krawieckim i skracała swojemu teściowi spodnie i zobaczyła jego nogi – tutaj w kostce... i powiedziała, że jakby wcześniej to widziała, to by nie wyszła za mojego ojca za męża. Strasznie się bała, że jej dziecko będzie miało właśnie nogi... no więc ja mam. Z kolei mój brat ma metr 86 i nogi, jak modelka. Nieszczęśliwie się rozłożyło, bo ja mam też wzrost niski po babci.”

(wywiad nr 91, kobieta 31 lat)



„Czy posiada pani pamiątki rodzinne? Nie ma takich pamiątek? Może zdjęcia, albo przedmioty które zostały Pani po rodzicach? Zdjęcia, zdjęcia, to mam parę takich zdjęć, mam jedno siostry, tata i mam taki jeden garnuszek, wie Pan ma już ponad 100 lat. Moja mama to jak wychodziła za męża to dostała takie wiano, dwa porcelanowe garnuszki dwa talerze i coś to jeszcze i to się wszystko..., tylko ten jeden garnuszek został, i to się przechowuje. Oj czekaj Pan, ja Panu coś jeszcze pokażę. Dobrze. Nie wiem czy Pan jest wierzący czy nie wierzący a ta figurka jest pamiątkowa. Moja mama miała 4 lata jak jeździła z babcią na odpust i tak wie Pan jak to dziecko, byli tam kramarze i to dziecko wsunęło rękę i to ukradło, że to jest lalka, bo to miała 4 lata w ten czas. Czyli to 4 letnia Pani mama? Tak. Ukradła z kramu? Tak. I kiedyś jak mama zobaczyła znaczy, mojej mamy mama. I zaczęła krzyżeć na nią i ona kosztowała widzi Pan złoty pięć, tu jest cena. I babka te pieniądze wzięła i rzuciła na tacę w kościele i ta matka boska została, i to jest taka pamiątka po mojej mamie. Ona jest bardzo ceniona, ona ma już ponad 100 lat, moja mama była z 1902 roku. To już 108 lat ma. To jest cenna Pamiątka”

(wypowiedź kobiety, 84 lata)

# GASTRONOMIA

Potrawy kuchni podkarpackiej cechuje prostota. Przyrządza się je głównie z ziemniaków, mąki oraz kapusty. Mogą nie zadziwiać mnogością składników i przypraw, ale za to nazwy mają bardzo wyszukane – *bulwiok*, *halyszki*, *małdrzyki*, *bałabuchy*. Do najstarszych potraw tego regionu należą placki pieczone na płycie kuchennej, zwane *proziakami*.



Aktualnie powraca się do kulinarnej przeszłości Podkarpacia. Oprócz pierogów z ziemniakami robionych prawie w każdym domostwie w piątek, rozstawionych „Świętem Pieroga” (w 2014 roku odbyło się ono po raz VIII), można zjeść placki ziemniaczane pod przeróżną postacią i z różnymi dodatkami, dania bojkowskie i łemkowskie (np. *hreczanyki* – kotlety mielone z kaszą gryczaną i mięsem, *stolniki* – gołąbki z tartymi ziemniakami, *czanachy* – zupa z kilku rodzajów fasoli).

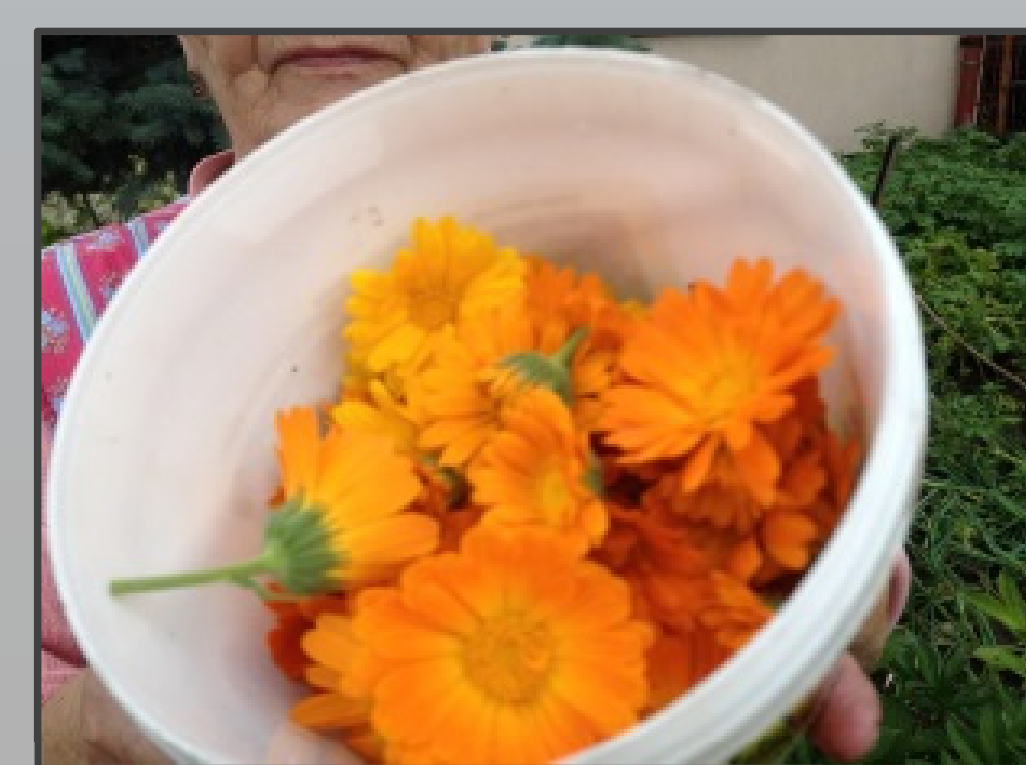
Co się jada? Pizza, sushi, kebab, tortilla, to nie są smaki mieszkańców Przemyśla i okolic. Tutaj gotuje się tak, jak uczyły babcie i matki.



Do II wojny światowej tereny Podkarpacia były wielokulturową mozaiką. W kuchni mieszały się smaki polskie, ukraińskie, rusińskie, żydowskie, galicyjskie. W następstwie Shoah i wysiedlenia w czasie akcji „Wisła” Łemków i Bojków – po prostu tamtejszych – region stał się bardziej jednolity kulturowo.



A na przeziębienie? 80-letnia Pani z Nehrybki na osłabienie i doskwierający ludziom z miasta stres poleca nalewkę z nagietka. Składniki są dwa – wysuszone kwiaty nagietka (50 g) i wódka (1/2 litra).



## SOCJOLOGIA TO STAN UMYSŁU. PO PRACY...

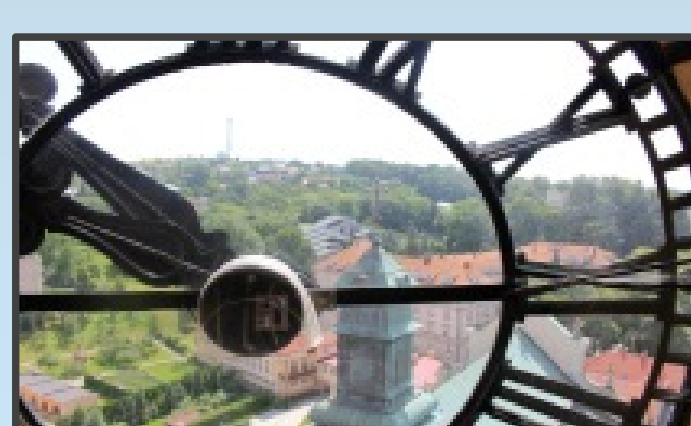
Rano Arboretum Bolestraszyce, cenny zbytek przyrody i kultury, nawiązujący do tradycji starych ogrodów.



A popołudniu Krasiczyn z zabudową zamkowo-parkową z XVI wieku. Badacze terenowi postanowili wybrać się na III edycję Festiwalu Ziemi Przemyskiej, gdzie każda z gmin zaprezentowała się jak najlepiej potrafiła. Pozdrawiamy sołtysową z Krównik!



Tylko 2 godziny drogi i już byliśmy we Lwowie, będącym głównym ośrodkiem polskiej kultury i życia społecznego na Ukrainie.



Przemyśl - miasto secesji, pierogów, dialogu polsko-ukraińskiego i dzielnego Wojaka Szwajka. A wiadomo,  
za mundurem  
panny  
sznurem...



Noc na Ivana Kupałę, zakole Sanu, Przemyśl



# GÓROWO IŁAWECKIE – BADANIE POGRANICZA POLSKO-ROSYJSKIEGO (2014)

## OBÓZ BADAWCZY

Mały Ruch Graniczny (MRG) na polsko-rosyjskiej granicy zaczął obowiązywać od lipca 2012 r. Umożliwia on wielokrotne przekraczanie granicy państwowej bez posiadania wizy w pasie przygranicznym, który dla polskiej strefy objął część woj. pomorskiego i warmińsko-mazurskiego zaś dla rosyjskiej obszar całego obwodu kaliningradzkiego.

Przedstawione tu wyniki mają charakter wstępny a ich cytowanie wymaga wcześniejszego porozumienia się z kierownikiem projektu mgrm Karolem Kamińskim (karkam2@wp.pl).

## METRYCZKA BADAŃ

W ramach wolontariatu badawczego w formie obozu naukowo-badawczego zorganizowanego w Górowie Iławeckim zostało przeprowadzone badanie ankietowe. Zrealizowano 202 wywiady kwestionariuszowe (standaryzowane).

Dobór próby przebiegał w dwóch etapach: 1) Próby panelowej – zrealizowano 93 wywiady, które posłużyły porównaniu zmian na pograniczu polsko-rosyjskim jakie zaszły między rokiem 2013 a 2014. 2) Próby losowej adresowej – zrealizowano 109 wywiadów.

Próba ze względu na płeć (tab. M1) i wiek (tab. M2.1) respondentów była zrównoważona. Górowo Iławeckie to miasteczko wielonarodowe, w badaniu wzięły udział osoby o różnej narodowości (tab. M3) i wyznaniu (tab. M4).

M11. Jakiej jest Pan(i) narodowości?		
	Częstość	Procent
polka	163	80.7
ukraińska	32	15.8
niemiecka	4	2.0
polsko-ukraińska	3	1.5
Ogółem	202	100.0



Odpoczynek po ciężkim dniu pracy (fot. A. Jakubowski).



Przerwa na obiad oraz omawianie spraw bieżących (fot. A. Kozłowska).

## Lista uczestników obozu naukowo-badawczego w Górowie Iławeckim:

1. August Jakubowski
2. Kaja Kietlińska
3. Aleksandra Kozłowska
4. Dominika Łosień
5. Małgorzata Łubik
6. mgr Inna Rybalko
7. Marta Ostrowska
8. mgr Karol Kamiński

M2.1. Wiek respondentów		
	Liczebność	Procent
18-25	20	9.9
26-35	30	14.9
36-45	27	13.4
46-55	36	17.8
56-65	48	23.8
66-75	26	12.9
Powyżej 75	15	7.3
Ogółem	202	100.0

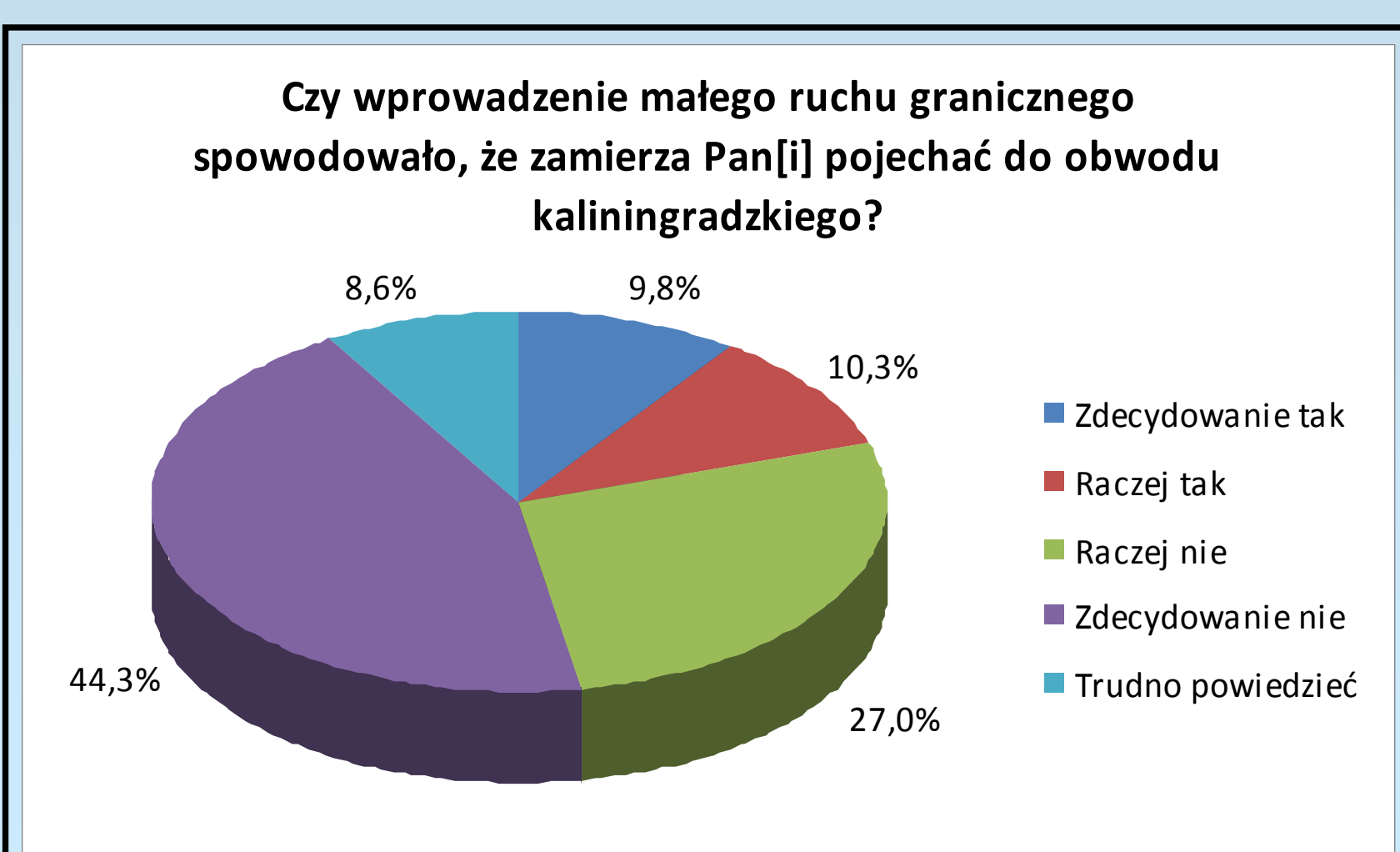
M1. Płeć		
	Częstość	Procent
Mężczyzna	95	47.0
Kobieta	107	53.0
Ogółem	202	100.0

M12. Jakiego Pan(i) jest wyznania?		
	Liczebność	Procent
Rzymskokatolickie	149	73.7
Greckokatolickie	43	21.3
Adwentyści Dnia Siódmego	1	.5
Niewierzący	2	1.0
Ateista	1	.5
Chrześcijanin	3	1.5
Ewangelickie	3	1.5
Ogółem	202	100.0

## PODRÓŻE DO OBWODU KALININGRADZKIEGO

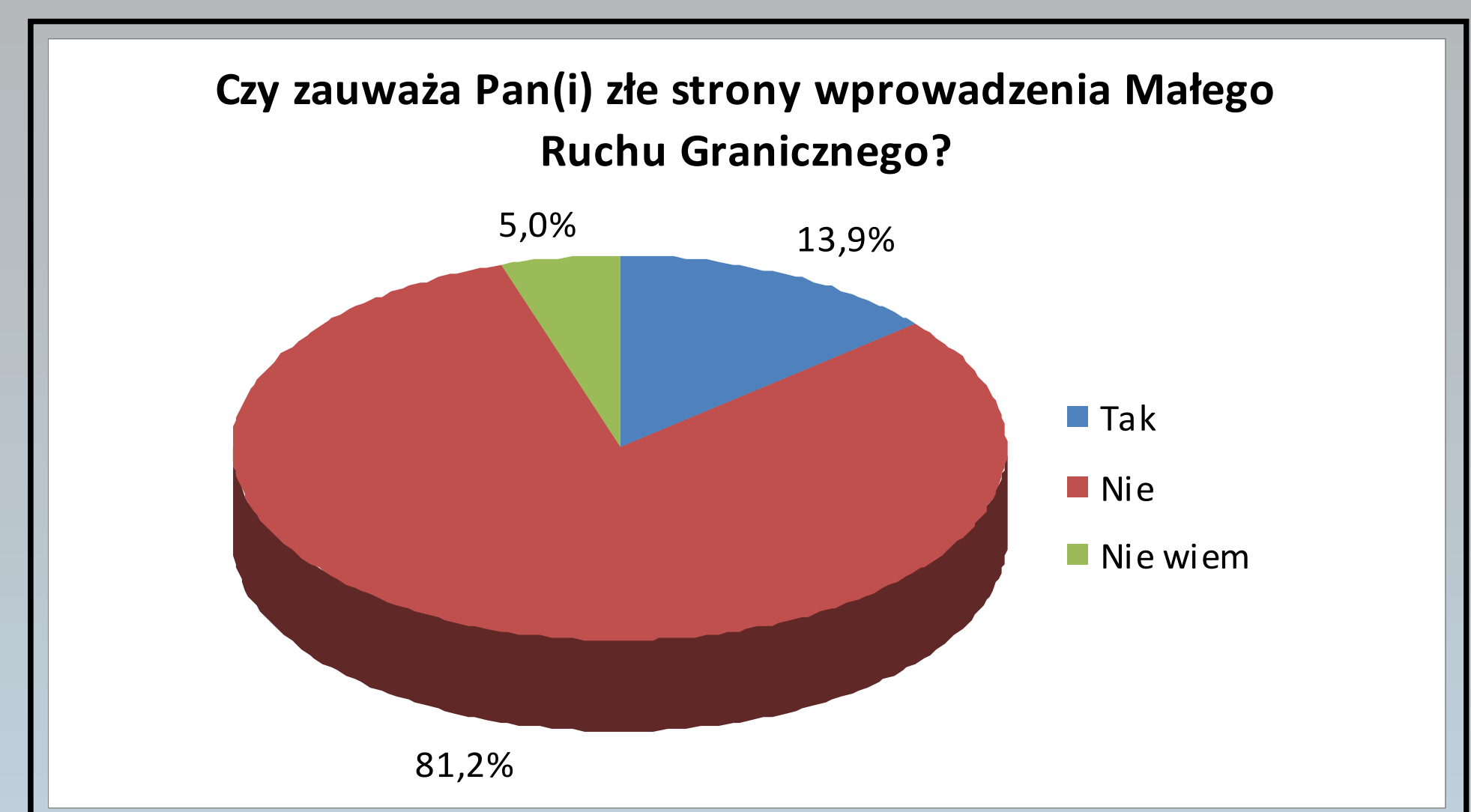
Wprowadzenie Małego Ruchu Granicznego dało możliwość mieszkańcom pogranicza częstszego podróżowania do obwodu kaliningradzkiego, ale czy faktycznie korzystają z tej możliwości?

W przeciągu ostatnich 12 miesięcy 14% badanych było w obwodzie kaliningradzkim, natomiast w 22% gospodarstw domowych ktoś inny z domowników pojechał do tej części Rosji. Jednocześnie należy zaznaczyć, że aż 72% badanych było przynajmniej raz w życiu w obwodzie kaliningradzkim. Jednak zdecydowana większość respondentów 71,3% nie zamierza pojechać do obwodu kaliningradzkiego (patrz wykres poniżej). Argumentują to głównie brakiem takiej potrzeby. Natomiast część osób chce pojechać do obwodu, aby zobaczyć jak jest po drugiej stronie granicy, bądź byli już tam kiedyś i chcieliby sprawdzić czy coś uległo zmianie.



## MAŁY RUCH GRANICZNY – KORZYSTNY CZY NIE?

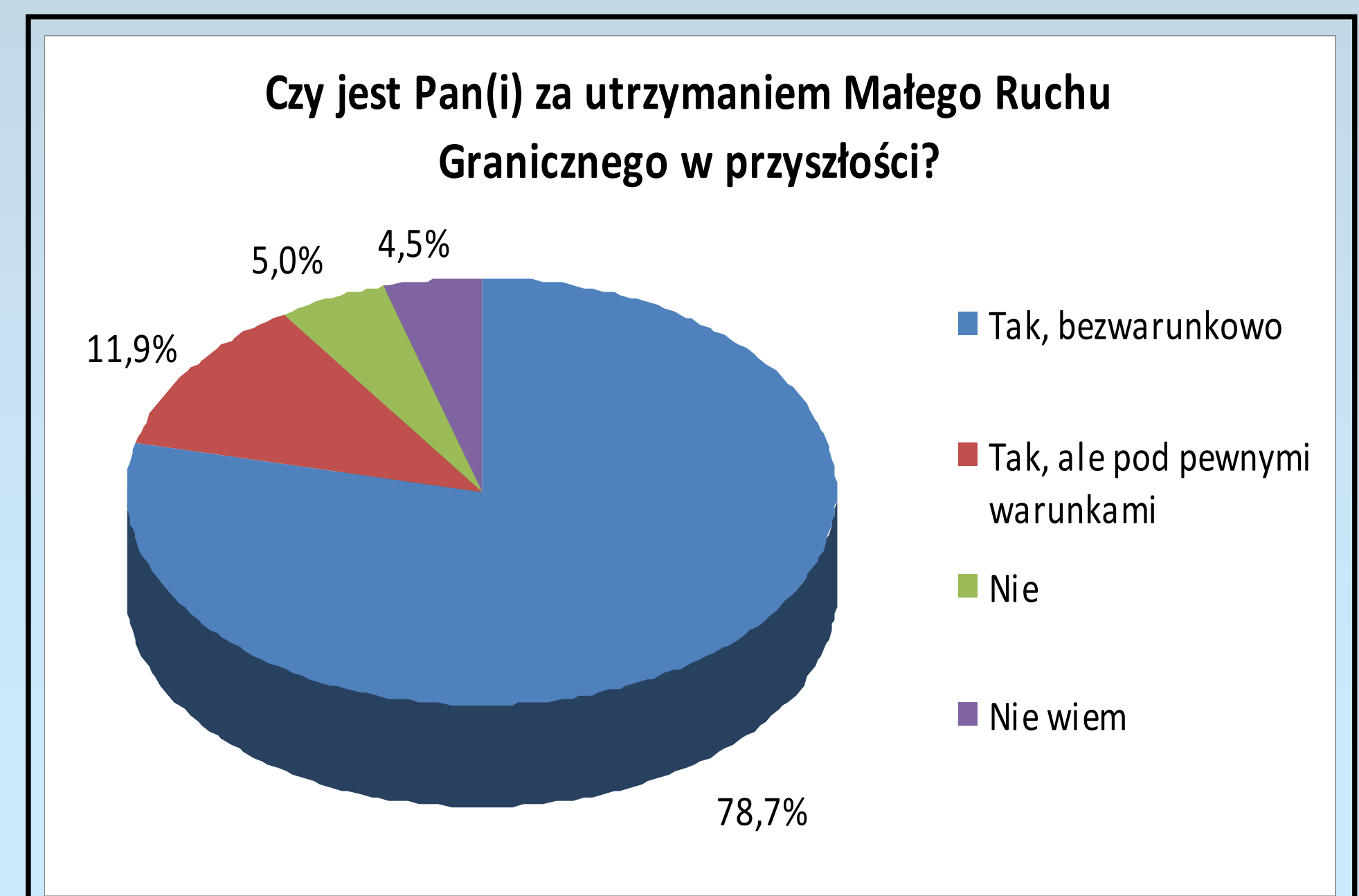
W lipcu 2014 r. minęły 2 lata od wejścia w życie umowy o Małym Ruchu Granicznym. Według niektórych prognoz, uproszczony reżim przekraczania granicy miał spowodować negatywne konsekwencje, jak m.in. wzrost przestępczości czy przemytu. Jednak zdecydowana większość mieszkańców pogranicznego miasteczka (81,2%) nie zauważa złych stron wprowadzenia Małego Ruchu Granicznego (wykres z prawej). Jedynie 13,9% dostrzega takie niedogodności, jak np. dłuższe kolejki na granicy w celu jej przekroczenia, kolejki w supermarketach do kas, czy brak niektórych artykułów spożywczych, które są wykupywane przez Rosjan.



## PRZYSZŁOŚĆ MAŁEGO RUCHU GRANICZNEGO

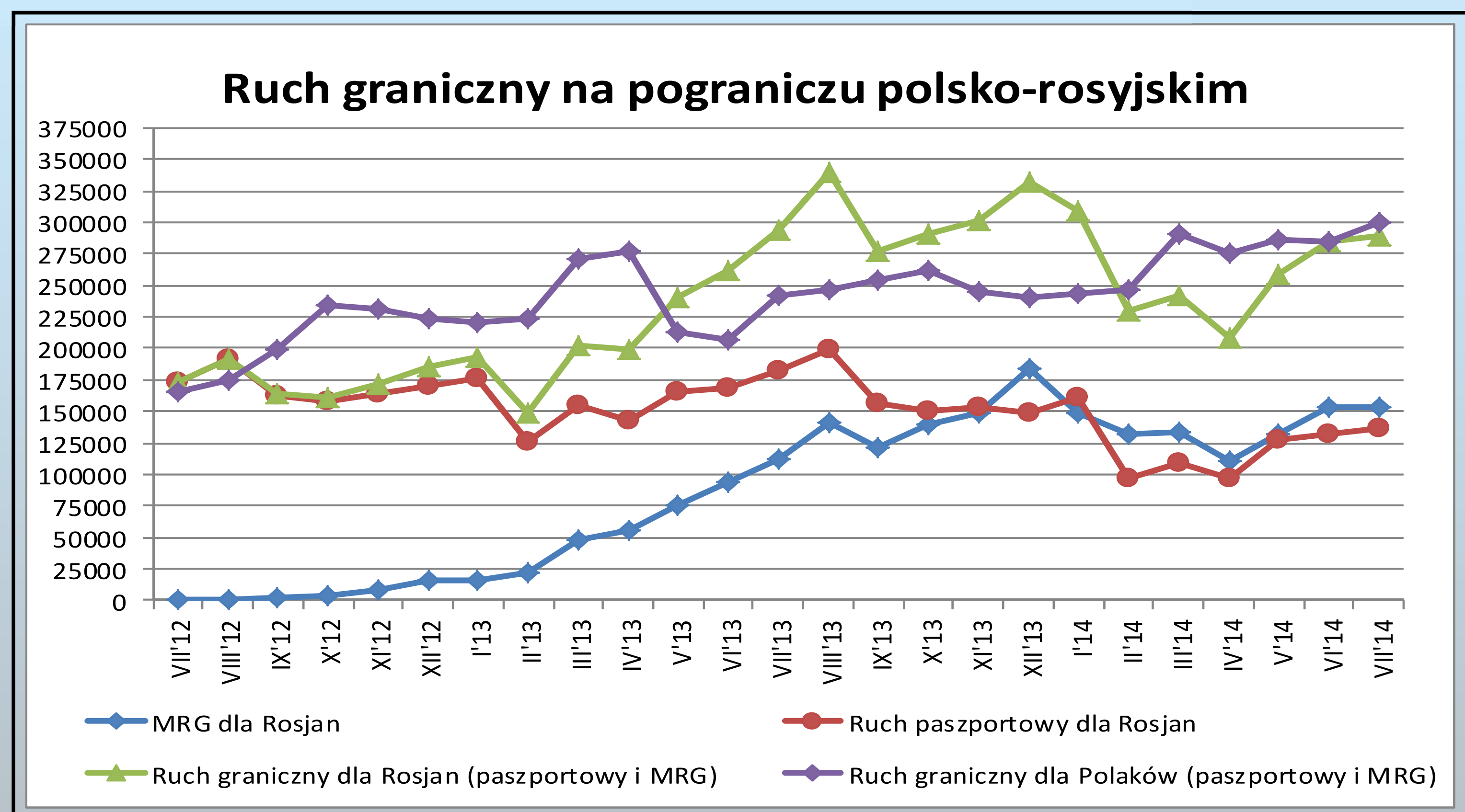
Wśród przebadanej próby, do obwodu kaliningradzkiego regularnie jeździ od 15-20% osób. Jest to znaczący odsetek, gdyż oznacza, iż blisko co czwarte gospodarstwo domowe czerpie z takiej podróży określony zysk (poprzez zatankowanie tańszego paliwa, zakup papierosów, alkoholu, cukierków itd.). Powoduje to, że blisko 80% odpowiadających jest za utrzymaniem Małego Ruchu Granicznego z obwodem kaliningradzkim (wykres z prawej). Osoby, które nie jeżdżą sądzą, że taki ruch powinien trwać, żeby „można było sobie dorobić” albo utrzymać rodzinę, bo „lepsza taka praca niż korzystanie z opieki społecznej”.

Polskie władze zapowiedziały, że nie zamkną Małego Ruchu Granicznego po tzw. Kryzysie Krymskim.



# WPŁYW KRYZYSU KRYMSKIEGO NA STOSUNKI POLSKO - ROSYJSKIE

Istotnym czynnikiem wpływającym na stosunki polsko-rosyjskie może okazać się kwestia Kryzysu Krymskiego i zaangażowania Polski w konflikt Ukraina vs. Separatyści i Rosja. Hipotezę tą może potwierdzać spadek liczby Rosjan przekraczających granice w ramach Małego Ruchu Granicznego w okresie eskalacji konfliktu ze 184 426 (grudzień 2013) do 111 136 (kwiecień 2014), po czym w następnych miesiącach obserwujemy stabilizację i wzrost liczby przekroczeń granicy wynoszącą 153 812 w czerwcu i 153 180 w lipcu 2014 r. (patrz wykres poniżej). Spadek liczby Rosjan przyjeżdżających do Polski może być spowodowany wprowadzaniem sankcji na polskie produkty m.in. embargo na polskie mięso wieprzowe, wołowe, drobiowe, mleko i produkty nabiałowe itp. Powoduje to bardziej szczegółowe kontrole na granicy i zatrzymywanie osób chcących przewieźć niedozwolone produkty. Natomiast liczba Polaków jeżdżących do obwodu kaliningradzkiego w punkcie kulminacyjnym Kryzysu Krymskiego (luty-marzec) wynosi 247 200 – 291 225 po czym w kolejnych miesiącach liczba ta oscylowała w granicach 275 593 (kwiecień) – 299 431 (lipiec). Dane te wskazują, że Polacy jeżdżą do obwodu kaliningradzkiego nie zważając na wydarzenia mające miejsce na Ukrainie. Może to świadczyć, że przekraczają granicę po produkty, które nie podlegają sankcjom np. paliwo, papierosy, alkohol, których ceny w związku ze spadkiem wartości rubla są jeszcze niższe niż przed Kryzysem Krymskim.

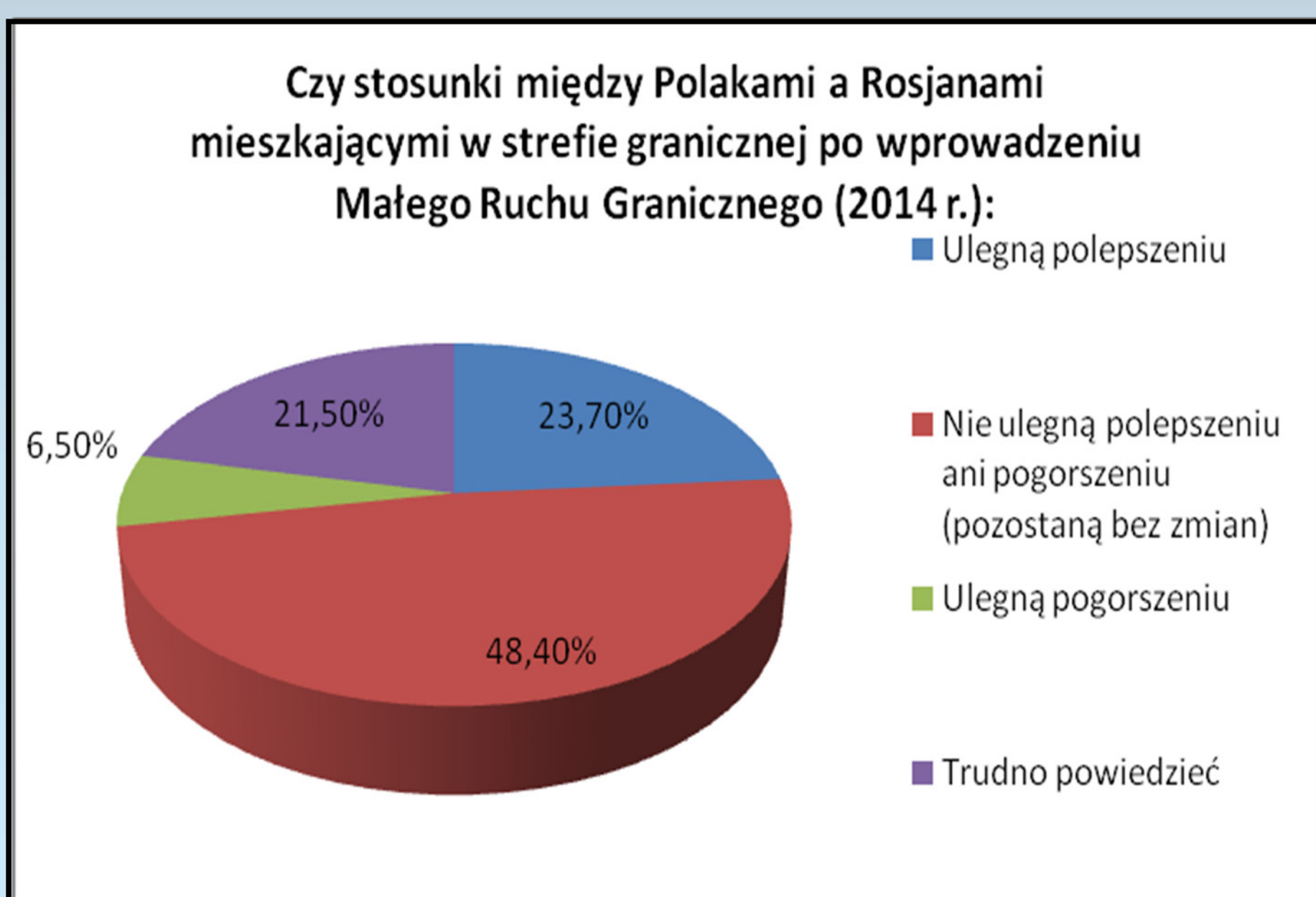
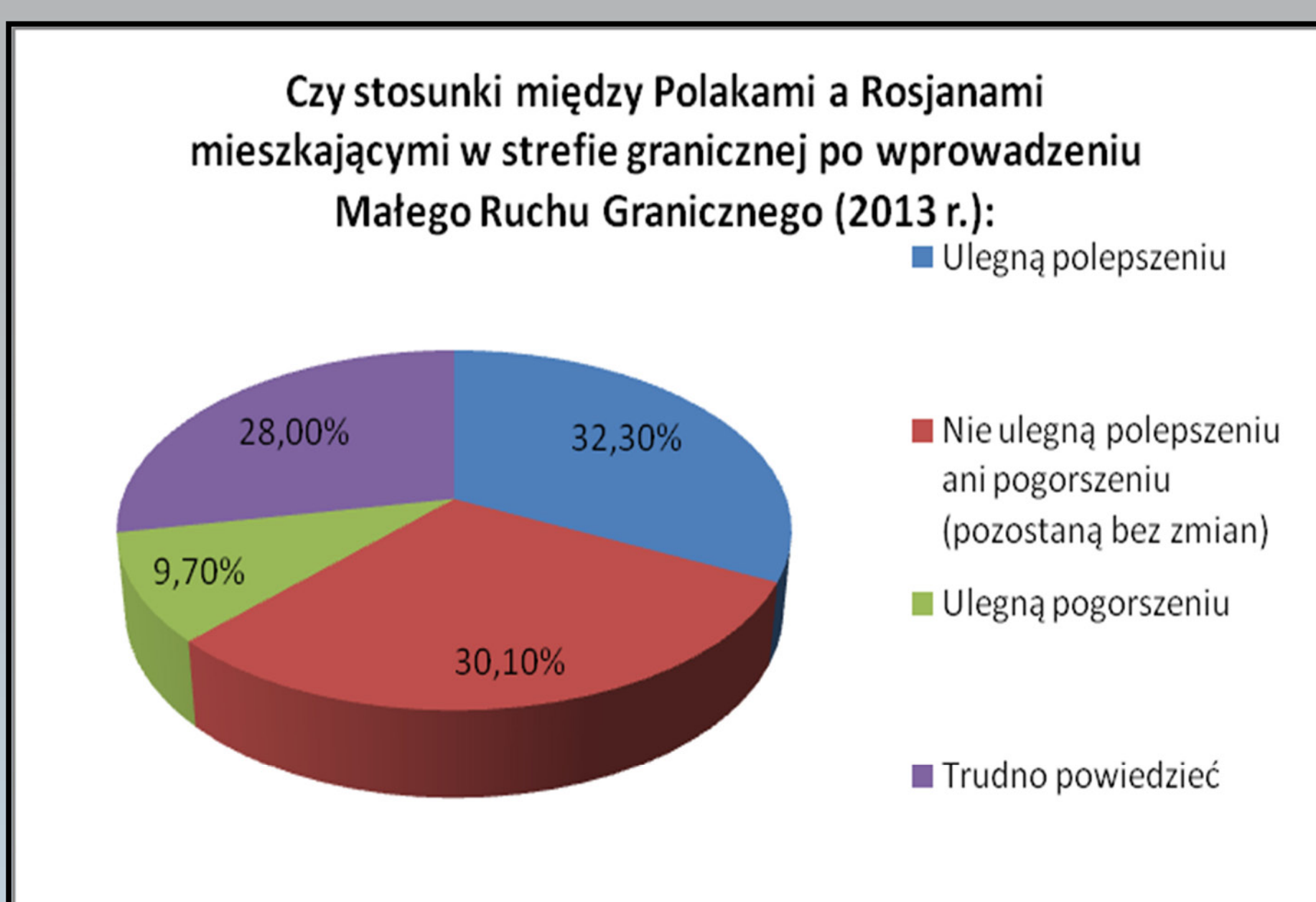


\*Opracowanie własne na podstawie danych uzyskanych z: Warmińsko-Mazurskiej Straży Granicznej.

## STOSUNKI POLSKO-ROSYJSKIE – WYNIKI BADAŃ PANELOWYCH (2013-2014)

W badaniu panelowym wzięło udział 93 osób: 43 mężczyzn i 50 kobiet. Próba ze względu na zmienną wiek jest zrównoważona z lekką przewagą osób w przedziale 56-65 lat. Wśród badanych przeważają Polacy około 65%, Ukraińcy 29%, inna narodowość lub mieszana 6%.

Zadaliśmy pytanie, czy stosunki między Polakami a Rosjanami mieszkającymi w strefie granicznej po wprowadzeniu Małego Ruchu Granicznego: ulegną polepszeniu, pogorszeniu czy pozostaną bez zmian? Jeżeli porównamy rok 2013 z 2014, to zauważamy że zmniejszyła się liczba osób, które sądzą, że te stosunki ulegną polepszeniu (spadek o 8,5%), zmniejszyła się również liczba osób niezdecydowanych o 6,5% i respondentów, którzy sądzą, że te stosunki ulegną pogorszeniu (spadek z 9,7% do 6,5%). Można to interpretować słowami jednego z respondentów, że „już gorzej być nie może”. Gwałtownie wzrosła także liczba respondentów, którzy sądzą, że te stosunki nie ulegną ani polepszeniu, ani pogorszeniu - nastąpił wzrost z 30,1% do 48,4% (patrz wykresy poniżej).



## POJEDNANIE POLSKO-ROSYJSKIE

Zadaliśmy pytanie dotyczące pojednania polsko-rosyjskiego. Po przeanalizowaniu poniższych wykresów zauważamy, że odsetek osób uważających, że „takie pojednanie już jest, teraz trzeba rozwijać wzajemne dobre stosunki” spadła z 36,6% do 21,5% (różnica 15,1 punktów procentowych). Liczba osób, które uważają, że „do takiego pojednania tak naprawdę nigdy nie dojdzie” wzrosła natomiast dwukrotnie z 17,2% do 34,4%. Ciągłe utrzymuje się duży odsetek respondentów, którzy uważają, że „takie pojednanie jest możliwe, ale pod pewnymi warunkami”, w ramach których wymieniają: zmianę ustroju politycznego w Rosji, zmiany mentalności, uznanie niektórych faktów historycznych, itp. Warto zaznaczyć, że respondenci, mówiąc o Rosjanach z obwodu kaliningradzkiego, wypowiadali się o nich w sposób raczej ciepły i życzliwy, podkreślając ich odmienną od Rosjan z innych regionów kraju.

## WNIOSKI

Spośród przebadanych osób, zdecydowana większość uważa, że polski rząd nie powinien w ramach sankcji zamykać Małego Ruchu Granicznego (76,4%) (patrz wykres z prawej).

Respondenci zazwyczaj odpowiadali, że: 1) ruch graniczny jest korzystny zarówno dla Polaków, jak i dla Rosjan; 2) dlaczego mieliby być pokrzywdzeni zwykli ludzie, skoro ta sprawa ich nie dotyczy bezpośrednio. Ponadto niespełna 80% respondentów (N=202) opowiedziało się za utrzymaniem Małego Ruchu Granicznego.

Po przeanalizowaniu trendu częstotliwości przekroczeń polsko-rosyjskiej granicy można stwierdzić, że Kryzys Krymski w perspektywie czasu nie wpłynął w sposób istotny na kontakty między Polakami a Rosjanami. Jednak patrząc globalnie, więcej Polaków uważa, że „do pojednania polsko-rosyjskiego tak naprawdę nigdy nie dojdzie”. Wprowadzanie dalszych sankcji ekonomicznych i eskalacja konfliktu na Ukrainie może pogłębić niechęć między Polakami a Rosjanami, choć na pograniczu oba te narody są skazane na siebie i muszą żyć w symbiozie.

